

Łódź.

Cena numeru  
20 gr.

Cena prenumeraty  
w Łodzi

1 os. z dod. list. 6.80 gr.  
Dla rob. 4.00 gr.  
Głosz. do domu 70 gr.

Z przes. poczt.  
Dla z dod. list. 8.30 gr.  
Przez Łódź egz. 27 gr.

Należyłość pocztowa  
opłacona ryczałtem.

XXII r.  
Istnienia.

Redakcja Administracji

Al. Kościuszki 41

TELEFON 26

Konto P.K.O. 66694,

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się

1929 r.

Numer dzisiejszy składa się z 12 stron

# ROZWOJ

Sobota, 6-go kwietnia

№ 93

## W przededniu doniosłych przesunięć

### Przygotowania do wyborów w Anglii

Wybory do parlamentu Wielkiej Brytanji zostały wyznaczone na 30 maja. Uchodzi za pewne, że spowodują one znaczne przesunięcia w parlamencie, gdyż od ostatnich wyborów w październiku 1924 r. nastroje kraju uległy dużym zmianom.

Dowodem tego wybory uzupełniające, które się odbyły w ciągu obecnej kadencji parlamentu. W Anglii okręgi są jednomandatowe i ilekroć któryś poseł umiera lub zrzeka się mandatu odbywają się ponowne wybory. Otóż takich wyborów uzupełniających było 63.

Spowodowały one pewne, co prawda nieznaczne zmniejszenie się większości konserwatywnej. W listopadzie 1924 r., zaraz po wyborach, w Izbie Gmin zasiadało 415 konserwatystów, 151 członków socjalistycznej Partji Pracy, 44 liberałów i 5 niezależnych. Teraz socjaliści mają 162, liberałów 46 a konserwatystów 400 czyli o 15 mniej. Wobec tego gabinet Baldwina rozprządza jeszcze w parlamencie ogromną większością 185 głosów, ale jest bardzo prawdopodobne, że ją straci. Jedynie dzięki jednomandatowym okręgom stracili konserwatyści w wyborach uzupełniających tylko 15 mandatów; gdyby wybory były proporcjonalne, straciliby znacznie więcej. Ogółem bowiem w tych 63 wyborach uzupełniających konserwatyści otrzymali 631 tys. głosów, socjaliści 567 tys., a liberałowie 444 tys. A zatem obie partje opozycyjne uzyskały o blisko 400 tys. głosów więcej niż konserwatyści.

Jest zatem prawdopodobne, że partja konserwatywna tym razem bezwzględnej większości nie zdobędzie.

A wtedy będzie możliwą albo koalicja konserwatystów z liberałami albo socjalistów z liberałami. W jednym i drugim wypadku partja liberalna byłaby „języczkiem uwagi”. Nie jest wykluczonem, że liberałowie będą się łączyć naprzemian z konserwatystami i socjalistami, bo jedni i drudzy zabiegać będą o ich poparcie, jeśli sami nie zdobędą bezwzględnej większości.

Nie zanoszą się więc na to, by jakiś gabinet mógł rządzić — jak obecnie gabinet Baldwina — przeszło 5 lat.

Lloyd George, przywódca liberałów spodziewa się, że jego stronnictwo zdobędzie napewno taką ilość mandatów, która mu pozwoli decydować o składzie i polityce nowego rządu. Ramsay Macdonald, przywódca socjalistów ma nadzieję, że władza przejdzie do rąk Partji Pracy. Ma ona w swym programie przede wszystkim energiczną walkę z bezrobociem, rozszerzenie ustawodawstwa społecznego i zaprowadzenie kontroli publicznej nad przemysłem.

Dla nas Polaków najważniejszem jest pytanie, jaką politykę zagraniczną zamierzają prowadzić liberałowie i socjaliści. Otóż i jedni i drudzy zapowiadają, że będą

popierać prace Ligi Narodów nad utrwaleniem pokoju. Jeśliby na czele rządu stanął znowu Ramsay Macdonald, to należałoby oczekiwać nowych wysiłków w kierunku przeprowadzenia powszechnego rozbrojenia.

Trzeba się też liczyć z możliwością zmiany kierunku polityki na korzyść Niemców. Ramsay Macdonald starałby się jako socjalista popierać politykę socjalistycznego gabinetu Müllera. Lloyd George jest zna-

nym nieprzyjacielem Polski. Zwycięstwo tych dwóch polityków zachęciłoby Niemców do coraz śmielszego opiekowania się mniejszością niemiecką w Polsce i podnoszenia sprawy rewizji granic wytkniętych w Wersalu.

Z tych powodów Polska będzie z dużym zainteresowaniem oczekiwać wyborów angielskich. Musi ona sobie życzyć, by spodziewane sukcesy partji germanofilskich nie były zbyt wielkie.

## Następstwa kłótni z czarnoksiężnikiem

OBIE STRONY POSZKODOWANE.

W Warszawie ma się niedługo odbyć zajmujący proces, uchylający rąbka tajemnicy z życia i działalności znanego „czarnoksiężnika”, Mendla Rozmaryna.

Starzec ten mieszka w Otwocku nieopodal Warszawy i cieszy się wielkim rozgłosem w całej okolicy.

Razu jednego zgłosił się doń niejaki Piotr Ostrowski, aby dowiedzieć się czegoś o swojej przyszłości. Niestety, wróżba była zła i nie zapowiadała nic dobrego. Ponieważ Ostrowski w przyjemne słowa byłby niechybnie uwierzył, zapowiedź nieszczęścia jednak nazwał bzdurstwem, więc wzbraniał się złożyć odpowiedni haracz na ręce mądrego starca.

Wywiązała się kłótnia, w wyniku której starzec nagle zamilkł i tylko zło-wrogo pogroził palcem...

Ostrowski przejął się co prawda zrazu mało tem zaklęciem, ale jakoś po kilku

dniach przekonał się, że coś w tem jednak być musiało. Zachorowała mu bowiem dosyć poważnie żona.

Chcąc więc zdjąć urok niewątpliwie rzucony przez Rozmaryna, udał się do niego Ostrowski, ale nie pomagały żadne prośby, żadne obietniczki. Wkońcu Ostrowski zaprosił starca do siebie.

Czarnoksiężnik okazał się kiepskim jasnowidzem. Bo istotnie przyszedł do Ostrowskich. Tutaj mąż chorej kobiety zamknął za nim drzwi na klucz i zaczął dobitnie, bo pięścią i młotkiem, wybijać Rozmarynowi z głowy wszelką chęć do dalszego rzucania uroków.

Starzec musiał udać się następnie do szpitala, gdzie po dłuższej kuracji okazało się, że pod wpływem uderzeń młotkiem całkiem ogłuchł. Wdrożył więc proces, który budzi wielkie zainteresowanie.

## Kradzione zwrócone być musi

WŁOCHY ODZYSKUJĄ SWÓJ „TAVOLE AMALFITANE”.

Układy pomiędzy Włochami a Austrią znalazły szczęśliwe zakończenie w wymianie skarbów narodowych, dzięki czemu Włochy znalazły się ponownie w posiadaniu słynnych „Tavole Amalfitane”, czyli średniowiecznego kodeksu morskiego, narzuconego wszystkim portom wschodnim, wówczas, kiedy Amalfi było u rozkwitu swojej potęgi morskiej, uznawanej na całym pobrzeżu Morza Śródziemnego do r. 1603.

Cenny dokument ten obejmuje 66 artykułów, z których 21 pisanych po łacinie, pochodzi prawdopodobnie z końca 1100 ro-

ku, gdy pozostałe 45 artykułów, pisanych po włosku, są o dwa wieki późniejsze.

Dokumenty te dostały się w posiadanie rodu Foscarinich, a kiedy ta wenecka rodzina patryjuszowska zbiedniała, zmuszona była oddać dokumenty amalfitańskie wraz z innymi cennymi relikwiami, aby zapłacić niemi podatki Habsburgom.

W r. 1844 znaleziono „Tavole Amalfitane” w Bibliotece Palatynatu w Wiedniu pomiędzy papierami Marca Foscarini, znakomitego historyka i zarazem doży weneckiego. Teraz nareszcie wracają one do prawych właścicieli — do rządu włoskiego.

## XVIII Leterja Państwowa

5-TA KLASA — 23-CI DZIEŃ.

15.000 zł. — 50257 186640

5.000 zł. — 523342.

3.000 zł. — 2431.

2.000 zł. — 40336 41525 61551 72048

90267 110664 114116 135170.

1.000 zł. — 14663 16003 16204 19798

94445 30892 40132 43218 52510 58560 69784

81313 91866 123164 136231 150878 154876.

600 zł. 3823, 5155 24811 36249 41613

41993 42150 42265 51847 54506 58629 63220

44980 66556 7648 76832 80601 93766 100430

100918 110195 118414 124907 132888 141769

145936 148764 156704 157352 160845 141598

165944 167052 172461 173125 174004.

### PRZEZ RADJO

PROGRAM, Sobota 6 kwietnia 1929 r.

11,56. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej, komunikat lotniczo — meteorologiczny.

12,10. Muzyka płyt gramofonowych.

13,00. Komunikaty i giełda zbożowa.

14,50. Komunikaty: meteorologiczny i gospodarczy.

15,10. Odczyty: „Wybitni racjonalisci w w. XVIII“ — prof. Z. Denter. „Kultura i ludoznawstwo w nauczaniu języka ojczystego“ — dr. J. Golańbek. „Mickiewicz“ — dr. K. Górski. „Polska jako przedmurze chrześcijaństwa“ — prof. H. Mościcki.

16,50. Komunikat samorządowy.

17,00. Transmisja nabożeństwa w Ostrzej Brazy w Wilnie.

18,00. Słuchowisko dla dzieci.

18,50. Rozmaitości.

19,10. Radjokronika — dr. M. Stepanowski.

20,00. Odczyt z cyklu „Dzieje muzyki polskiej“ — prof. S. Niewiadomski.

20,30. „Wróg kobiet“, operetka w trzech aktach Edmunda Eyslera.

W przerwie komunikat Teatrów Miejskich.

Po godz. 22—ej komunikaty.

22,30. Transmisje muzyki tanecznej.

## Łódź na pierwszym miejscu

OTWARCIE TURNIEJU SZACHOWEGO w KRÓLEWSKIEJ HUCIE.

Królewska Huta 5-4 (aw)

Dzisiaj p. wojewoda Grażyński dokonał otwarcia turnieju drużynowego o mistrzostwo Rzeczypospolitej w szachach.

Turniej ten otwarty został pod protektoratem p. marsz. Piłsudskiego.

Do godziny 11 rano rozegrano pod przewodnictwem mistrza Polski, Przepiór-

ki, pierwsze rozgrywki, z wynikiem następującym:

Warszawa — Lwów — 3:3, Łódź — Poznań — 5:1, Kraków — Śląsk — 4:2. W ten sposób w dniu dzisiejszym Łódź wysunęła się na miejsce pierwsze, w zestawieniu punktów: Łódź — 5, Kraków — 4, Lwów — 3, Śląsk — 2, Poznań — 1.

## Zjazd przedstawicieli miast słowiańskich

Z INICJATYWY PREZYDENTA m. WARSZAWY.

Praga 5-4 (aw)

Z inicjatywy prezydenta miasta stołecznego Warszawy, p. Słonimskiego, po porozumieniu się z prezydentem m. Pragi, p. Baxą, zwołany zostanie w końcu roku bieżącego zjazd miast słowiańskich, przy czym prezydent Baxa zastrzegł sobie,

że o ile zjazd tegoroczny, względnie przyszłoroczny zjazd przedstawicieli miast słowiańskich, pierwszy z rzędu, odbędzie się bądź w Warszawie, bądź w Poznaniu, wówczas następny zorganizowany zostanie w Pradze czeskiej.

## Nie wiecie się Kasie Chorych

MILJONOWY DEFICYT POZNAŃSKIEJ K. CH.

Poznań 5-4 (aw)

Wczorajsze zebranie K. Ch. m. Poznania wykazało katastrofalną gospodarkę instytucji tej, bowiem z jej wyliczeń wynika, że deficyt poznańskiej Kasy Chorych wynosi 2 miliony 500 tysięcy złotych, przy czym

w ciągu ostatnich trzech miesięcy deficyt wynosił pełny milion złotych.

Projekty pokrycia tego olbrzymiego deficytu zostały przez radę zarządzającą odrzucone.

## Trzecie wydanie zimy

MROZY, WICHURY, ŚNIEŻYCE.

Zakopane 5-4 (aw)

Od czterech dni z bardzo małymi przerwami pada gęsty śnieg z silnym wiatrem. Chwilami zaś zadyma jest tak silna, że na kilka kroków nie widać.

Warstwa spadłego śniegu wynosi już 33 cm. miejscami zaś tworzą się wysokie zaspas śnieżne.

W nocy nastąpiła zniżka temperatury.

Wilno 5-4 (aw)

Nad powiatem wołyńskim i wilejskim przeszła burza śnieżna z wielkimi

opadami.

W kilku miejscowościach silny wiatr połamał drzewa.

Kraków 5-4 (aw)

Wczoraj pod wieczór po kilku dniach cieplejszych, temperatura nagle spadła do minus 4 st. C. przy czym miasto nawiedziła nowa fala śnieżycy. Mróz spotęgował silny wiatr, który wiał wczoraj ze wschodu. Ulice miasta i chodniki pokryte są warstwą śniegu.

## Persja zrobi porządek w Afganistanie

JEŚLI — TO PRZY POMOCY — ANGIELSKICH KARABINÓW.

Londyn, 5-4 (aw)

Według doniesień z Teheranu „Daily Telegraph“ koczujące szczepy afgańskie przekraczają granicę persko-afgańską i niszczą okoliczne wsie i miasta. Wojska perskie nie mogą sobie poradzić z atakującymi, gdyż są zbyt słabe.

Według pogłosek, zanotowanych przez dziennik w Teheranie, liczą się w razie klęski Amanullaha z możliwością ekspedycji karnej wojsk perskich do Afganistanu. Rząd wysłał silne oddziały wojsk na granicę persko-afgańską.

## W pięciu wierszach

(TELEFONEM Z WARSZAWY).

W sprawie zdrowia prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego zaszła tak znaczna poprawa, iż z początkiem przyszłego tygodnia wraca do czynnej pracy biurowej.

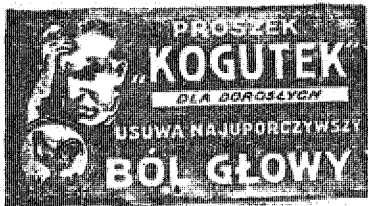
Ważniejsze sprawy załatwia obecnie prezes B.G.K. u siebie w mieszkaniu prywatnym.

dę z kierownikiem Ministerstwa Skarbu, p. Grodyńskim, gen. Składkowskim i ministrem Zaleskim.

W rokowaniach nad utworzeniem nowego rządu zaznacza się pewna „stagnacja“. Dzień dzisiejszy nie dostarczył nawet tematu do pogłosek.

Zachodzi jakoby wątpliwość, czy posiadane dokumenty przez krwiożerczego łotra bolszewickiego, Apanasewicza, zmuszają do traktowania go jako osobistość, posiadającą przywileje dyplomatyczne. W sprawie tej skierowano do M.S.Z. pytanie.

P. premier Bartel odbył dzisiaj nara-



**OSTRZEŻENIE** Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu, należy przy kupnie zwrócić wyraźnie uwagę na oryginalnych proszków „KOGUTKIEM“ Gąseckiego znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i odrzucajcie uparczywie polecane naśladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu

### GROŹNY POŻAR.

O godzinie 2,30 w nocy, w chwili oddawania numeru pod prasę wybuchł groźny pożar przy ulicy Senatorskiej 10. Szczegóły w numerze jutrzejszym.

# Wyraz troskliwości władz

## „DZIESIĘCINA” ZA KWIECIEŃ

Ministerstwo Skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w kwietniu r. b. płatne są następujące podatki:

1) do 15-go kwietnia — wpłata państwowego podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w marcu r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I—V kat., prowadzące prawidłowo księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) od 15-go kwietnia — wpłata państwowego podatku przemysłowego od obrotu za r. 1928 przez wszystkie przedsię-

biorstwa handlowe i przemysłowe oraz zajęcia przemysłowe w wysokości kwot, wymienionych w doręczonych nakazach płatniczych;

3) do 1-go maja — wpłata państwowe go podatku dochodowego w wysokości połowy tej kwoty, która przypada od wykazanego w zeznaniu dochodu, osiągniętego w roku 1928, względnie połowy podatku, wymierzonego za poprzedni rok podatkowy, o ile zeznanie o dochodzie nie zostało złożone w terminie;

4) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za

najemną pracę — w ciągu 7—miu dni po dokonaniu potrącenia podatku. Nadto płatne są zaległości z tytułu podatku majątkowego oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w kwietniu, tudzież kwoty odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w tymże miesiącu.



### PIEŚŃ o CHOREJ KASIE (z Częstochowy)

Piękne czasy, dobre czasy  
w naszej Polsce są:  
rządy mają chore kasy,  
co nas leczyć chcą

Rej w nich wiodą socjaliści,  
dobrodzieje mas,  
znani wszystkimi specjaliści  
od rozmaitych kas.

Taki socjał wśród zebrania  
drze na przymus pysk,  
lecz innego będzie zdania,  
gdy w tem widzi zysk.

Wnet ustawy jednym susem  
tworzy niby bies,  
jak wygiwać pod przymusem  
pieniądz z ludzkich kies

Cel złodziejski swój przesłania  
szyldem chorych kas:  
w każdym calu poznać drania,  
krzywdziciela mas

Piękne czasy, dobre czasy  
w naszej Polsce są:  
rządy mają chore kasy,  
co nas leczyć chcą.

### Do akt Nr. 425-29 OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Teofil Stanisław**, zam. przy ul. Konstantynowskiej Nr. 51, obwieszcza, że w dniu 19 kwietnia 1929 od godziny 10-ej z rana, w Łodzi, przy ulicy Zgierskiej pod Nr. 6 hala 55 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: czapek należących do **Abe Rotberga** oszacowanych 555 zł. Łódź, dnia 28 marca 1929 r.

5193 Komornik: **Teofil Stanisław**.

### Do akt. 415 i 416-29 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Teofil Stanisław**, zam. przy ul. Konstantynowskiej Nr. 51, obwieszcza, że w dniu 19 kwietnia 1929 od godziny 10-ej z rana, w Łodzi, przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr. 24, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: konfekcji męskiej należących do firmy: „Łódzka Konfekcja” oszacowanych 1100 zł. Łódź, dnia 28 marca 1929 r.

5191. Komornik: **Teofil Stanisław**.

### GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań.

Wt. 32,90—33,40
Pszenica 46,50—47,50
Jęczmień przem. 32,25—33,25
Jęczmień browar. 33,50—35,50
Owies 32,50—33,50
Mąka żytnia 70 proc. 48,00
Mąka pszenna 65 proc. 65,00—66,00
Otręby żytnie 24,75—25,75
Otręby pszenne 26,25—27,25
Uspokojenie spokojne.

# WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

Papiery procentowe	Wart. nom.	Tranzakcje w złotych Dnia 5 IV	Fabryk cukru	Wart. nom.	Tranzakcje w złotych Dnia 5 IV
8 pr. L. Z. B. Gosp. Kraj	100	94,00	Chodorów . . . . .	100 zł.	
5 pr. Ob. kom. B. G. Kraj	100	94,00	Ciechanów . . . . .	40 „	
8 pr. L. Z. Pań. Ban. Rol.	100	94,00	Czersk . . . . .	10 „	
8 pr. Poż. Konwersyjna	100	67,00—	Częstocice . . . . .	100 „	
5 pr. Kon. w. Poż. Kolej.	100	60,00—	Gosławice . . . . .	100 „	
10 pr. Poż. Dol. 1919-1920r	100 dol.	92,00	Michałów . . . . .	10 „	
5 pr. Poż. Kolejowa	100 fr.	56,00	Warsz. T. Fabr. cukr.	10 „	34,50
5 pr. Poż. Prem. Ser II z 1928.	5 dol.	105,00	Fabryk cementu		
		102,50	Firley . . . . .	50 zł.	50,00
Listy Zastawne			Lazy . . . . .	10 „	
4 pr. Tow. Kred. Ziemska	100 zł.	49,75	Wysoka . . . . .	100 „	
4 1/2 pr. „ „ „	100 „	49,25	Kopalń i zakładów hutniczych		
8 pr. „ „ „	100 „	75,25	Warsz. T. Kop. Węg.	100 zł.	
4 1/2 pr. listy zast. Łodzi	100 „	44,25	Naftowa		
8 pr. „ „ „ Warsz.	100 „	98,50	Polska Nafta . . . . .	25 zł.	
8 pr. listy zast. Łodzi	100 „	61,00	Standart-Nobel . . . . .	50 „	
Obligacje			Fabryk Metalowych		
4 1/2 pr. Poż. Konwersyjna m. Warsz. z 1925r.	100 zł.		Cegielski . . . . .	50 zł.	
5 1/2 pr. Poż. Konwersyjna n. Warsz. z 1926r.	100 „		Lilpop . . . . .	25 „	35,00
6 pr. Poż. Konwersyjna m. Warsz. z 1926r.	100 „		Modrzejów . . . . .	50 „	
Ang. Bankowe			Norblin . . . . .	100 „	177,50
Dyskontowy . . . . .	100 zł.	127,00	Orthwein . . . . .	25 „	
Handlowy . . . . .	100 „	120,00	Ostrowiec Ser. Bl.	50 zł.	
Polski . . . . .	100 „	164,50	Parcwóz . . . . .	25 „	
Pol. Przem. we Lwowie	100 „		Pocisk . . . . .	25 „	
Zachodni . . . . .	25 „		Rohn . . . . .	25 „	
Zw. Sp. Zarob. . . . .	100 „		Rudzki . . . . .	50 „	
Chemiczne			Staraehowice . . . . .	50 „	
Cerata . . . . .	50 zł.		Ursus . . . . .	15 „	
Sole potasowe . . . . .	25 „		Zieleniewski . . . . .	100 „	
Grodziski . . . . .	50 „		Fabryk Wyr. Włók.		
Kijewski Scholtze . . . . .	100 „		Zawiercie . . . . .	30 zł.	
Puls . . . . .	10 „		Lyrardów . . . . .		
Spies . . . . .	100 „	255,00	Przedsięb. Handlow.		
Strem . . . . .	12,50		Borkowski . . . . .	25 zł.	
Elektryczne			Jablkowscy . . . . .	10 „	
Elektr. Dąbrow. . . . .	50 zł.	105,00	Syndykat Rol. Warsz.	20 „	
Elektryczność . . . . .	100 „		Spożywcze		
Pol. Tcw. Elek. P. T. E.	30 „		Haberbusch . . . . .	100 zł.	
Boon i Overi . . . . .	100 „		Herbata-Szumilin . . . . .	25 „	
Gródek . . . . .	10 „		Spirytus . . . . .	40 „	
Kabel . . . . .	10 „		Przedsiębiorstw różn.		
Sila i Swiatlo II em . . . . .	50 „		Zegiuga . . . . .	105 zł.	
			Fristoi . . . . .	665 „	
			Majewski i S-ka . . . . .	35 „	
			Lombard . . . . .	100 „	
			Pustelnik . . . . .	50 „	

Dolary 8,90  
Belgia 123,855  
Holandia 357,58  
Londyn 43,28.1/2  
N. Jark 8,90

Paryż 34,85  
Praga 26,40  
Szwajcaria 171,61  
Wiedeń 125,30  
Włochy 46,66

## Listy z kraju

## Wieści z Górnego Śląska

JAK W KATOWICACH OBCHODZONO ŚWIĘTA WIELKANOCNE. — S. P. Dr. JÓZEF ROSTEK, NESTOR DZIAŁACZY ŚLĄSKICH. — KRÓLEWSKI POGRZEB ZASŁUŻONEGO PATRYJOTY. — JAK TO JEST Z PODWYŻKĄ PŁAC ROBOTNICZYCH. — PODWYŻKA CEN WĘGLA? — PRZED PROCESEM ULITZA. — NOWE ZAŻALENIE „VOLKSUNDU“ i in. SPRAWY.

Katowice 3 kwietnia.

## NA ŚLĄSKU JESZCZE GORZEJ.

Tegoroczne święta wielkanocne przyniosły nam wcale niemiłą niespodziankę w postaci niepogody, trwającej od połowy Wielkiego Tygodnia.

W pierwsze i drugie święto wielkanocne padał naprzemian to deszcze, to znów miękki lepki śnieg, taksamo po świętach, to jest wczoraj i dziś jeszcze. Czasem słonko wyjrzy z poza chmur, wnet zamieniając białą płachtę przestrzeni w jakieś szare moczarszysko, ku niemałemu zgorzeniu różnych brukotłuków, przyzwyczajonych do suchych zwykle i lśniących czystością ulic katowickich.

## W ŚWIĄTYNIACH.

W Wielkim Tygodniu kościoły katowickie, jak zresztą wszędzie na G. Śląsku, zapelnione były Wiernymi, pragnącymi zwiedzić Święty Grób, wysłuchać kazań pasyjnych i pomodlić się w skupieniu.

Rezurekcja w kościele katedralnym w Katowicach odbyła się w Wielką Sobotę o godz. 6-ej popoł. w sposób niezwykle uroczysty i wspaniały. Rezurekcję odprawił Biskup Śląski ks. dr. Lisiecki w asystencji kanoników katedralnych, przedstawicieli Kurji i licznych duchownych niższych stopni. Opuszczającego swe auto Biskupa powitała ustawiona przed katedrą kompanja honorowa wojska ze sztandarem pułkowym, prezentując broń. Podczas procesji wokół kościoła podtrzymywali Biskupa, niosącego Ciało Przenajświętsze, wicewojewoda Żurawski w zastępstwie wojewody Grażyńskiego, który wyjechał z Katowic, i dowódca dywizji śląskiej generał Zajac. Przed baldachimem postępowała orkiestra wojskowa, grając „Wesoły nam dzień dziś nastał“, a za nią dziewczęta w bieli i zakonnice a wkońcu duchowieństwo, za baldachimem zaś przedstawiciele władz, wojskowości i niezliczona rzesza Wiernych. Kilka plutonów wojska eskortowało baldachim. Ks. Biskup Lisiecki odprawił również pontyfikalne nabożeństwo w pierwsze święto Wielkanocne, podczas którego wygłosił podniosłe kazanie wikariusz gener. diecezji śląskiej ks. prał. Kasperlik. Nabożeństwo było transmitowane przez radiostację katowicką.

## ZGON NESTORA DZIAŁACZY ŚLĄSKICH.

Coraz rzędniej szeregi wojowników, którzy budowali Polskę na Śląsku, topnieją w oczach niemal stara gwardja śląska; bezlitosna śmierć raz po raz wyrывa kłóregoś z pomiędzy najczęściej zasłużonych. Wymarli już wszyscy starzy ślascy redaktorowie ludowi — Koraszewski, Pałędzki, Napieralski doczekawszy się Wolnej Polski i złączonego z nią Śląska, zmarł przed niespełną miesiącem s. p. Palacz, a w ostatni Wielki Piątek pożegnał się z tym światem s. p. dr. Józef Rostek, Naczelnik Wydziału Zdrowia Publ. Województwa Śl.

S. p. dr. Józef Rostek urodził się w 1860 r. w Wojnowicach w Poznańskim, lecz po ukończeniu studjów na uniwersytecie wrocławskim osiadł na stałe na G. Śląsku, oprócz swych obowiązków lekarza praktycznym i duszą oddając się pracy oświatowej i społecznej na bardzo wówczas

jeszcze pod tym względem zaniedbanej niwie śląskiej. On to był założycielem i pierwszym redaktorem organu polskiego dla ziemi raciborskiej, „Nowin Raciborskich“, a podczas wyborów do parlamentu niemieckiego i sejmu pruskiego występował jako kandydat polski na powiat raciborski. Gdy nastał czas kampanji plebiscytowej, bez wahania stawiał się do dyspozycji polskiego komisarza plebiscytowego (Wojciecha Korfantego), który mu powierzył kierownictwo wydziału zdrowia publ. i na tem stanowisku Zmarły pozostał także po utworzeniu Województwa Śl., aż do samej śmierci. Z ramienia rządu polskiego brał też udział w różnych misjach dyplomatycznych, m. in. przy wytyczaniu granicy polsko-czeskiej na Spiszu i Orawie.

Pogrzeb s. p. dr. Rostka w dniu wczorajszym stał się prawdziwą manifestacją narodową. W uroczystości pogrzebowej wzięli udział wszyscy starzy działacze ślascy, dawni współpracownicy, koledzy, przyjaciele, i znajomi Zmarłego, jak ks. prał. Skowroński z Mikołowa, ks. kanonik senator Brandys, ks. kan. dr. Szramek, pochodzący z Raciborskiego, ks. radca Robota, również z okolicy Raciborza pochodzący, poseł W. Korfanty, marszałek Sejmu Śl. Wołny, przedstawiciele władz z wojewodą i wicewojewodą na czele, wszyscy starostowie powiatowi, naczelnicy wszystkich wydziałów Urzędu Wojewódzkiego, lekarze, towarzystwa ze sztandarami jak Sokoli, Powstańcy, Hallerczycy, Harcerze i t. d., delegacja ludu polskiego z Raciborza i okolicy, wielu przyjaciół i znajomych ze Śląska Opolskiego i liczna rzesza ludu jako wielbicieli Zmarłego.

Kondukt żałobny prowadził ks. Biskup Lisiecki, przy żałobnych dźwiękach orkiestry policyjnej. Za trumną postępowała wdowa, z domu Trampczyńska, prowadzona przez brata, b. marszałka Senatu i posła W. Trampczyńskiego. Po obu bokach trumny postępowali akademicy ślascy w historycznych strojach ze szpadami u boku, którzy też w kościele pełnili straż honorową przy trumnie. W domu żałoby, następnie w kościele katedralnym i nad otwartym grobem wygłoszono kilka przemówień. Przemawiali m. in. ks. Biskup Lisiecki i ks. kan. dr. Szramek, sławiąc zasługi Zmarłego i Jego żywot jako prawdziwego Polaka i Katolika. — Requiescat in pace.

## ROZGORYCZENIE WŚRÓD ROBOTNIKÓW

Między górnikami śląskimi zapanowała to nadzwyczajne rozgoryczenie z powodu uchwały komisji arbitrażowej i pojednawczej, przyznającej robotnikom kopalnianym tylko 5% podwyżki i zatwierdzenia tej uchwały przez Rząd. Kongres robotniczych rad zakładowych (przedstawicieli robotników z poszczególnych kopalń) odbyty w Katowicach, stanowczo odrzucił orzeczenie komisji arbitrażowej, uważając je za naigrawanie się z nędzy robotnika śląskiego.

Także właściciele kopalń, jak już donosiłem, odrzucili orzeczenie komisji arbitrażowej w sprawie podwyżki płac, wyrażając zgodę na podwyżkę jedynie tylko na wypadek, gdy rząd zgodzi się równocześnie na podwyżkę cen węgla, sprzedawanego w kraju. Jak donosi katowicki organ N. P. R. „Kurjer Śląski“, rząd istotnie zgodził się na żądanie pracodawców i węgla

podrozał o 4 i pół proc. Jeśli to prawda, to kopalnie nawet poważnie „zarobiły“ na tym interesie — z krzywdą robotnika oczywiście — gdyż podwyżka zarobków o 5% oznacza zwyżkę kosztów produkcji o tylko 2%. Nie dziw zatem, jeżeli wzrasta rozgoryczenie w masach robotniczych.

Z rozpoczęciem rokowań zarobkowych w górnictwie stała się aktualną także sprawa poprawy zarobków w hutnictwie śląskim. Śląskie organizacje pracowników metalowych dawno już wypowiedziały umowę zarobkową. Również i tą sprawą zajmie się specjalna komisja ministerjalna, która w tych dniach pod przewodnictwem dyr. Jastrzębskiego ponownie zjedzie na Śląsk celem zbadania warunków produkcji i rentowności hutnictwa śląskiego.

## ULITZ NA WOLNOŚCI.

Na wniosek obrońcy b. posła na Sejm Śląski, Ulitza, po dłuższych rokowaniach wypuszczono w Wielką Sobotę w południe Ulitza na wolność po złożeniu kaucji 70,000 złotych.

W sprawie zarzucania Ulitzowi udzielania pomocy do dezercji z wojska sędzia śledczy przystąpił już w ub. tygodniu do przesłuchania świadków, zarówno dowodowych jak i odwodowych. Wyznaczenia terminu rozprawy sądowej oczekiwać można niezadługo.

## NOWE ZAŻALENIE „VOLKSUNDU“.

Z Genewy nadeszła wiadomość, że górnos Śląski „Volksbund“ wysłał do generalnego sekretarza Ligi Narodów nowe zażalenie, dotyczące jakoby przewleknięcia terminu otwarcia szkoły mniejszościowej w Brzezince w pow. katowickim. Rada Ligi Narodów rzekomo zajmie się tem zażaleniem na najbliższym swem posiedzeniu w czerwcu.

## PAŃSTWOWE KONSERWATORJUM MUZYKI NA ŚLĄSKU.

Z dniem 1 września, a więc w terminie rozpoczęcia nowego roku szkolnego, otwarte zostanie w Katowicach Państwowe Śląskie Konserwatorjum Muzyki z prawami wyższych szkół tej kategorii podobnie jak konserwatorjum warszawskie.

Program naukowy Śląsk. Konserw. Muz. obejmować będzie wszystkie działy muzyki. Dla biednych a uzdolnionych uczniów z G. Śląska przewidziano się zapomogi (stypendja).

## ŚLĄSKI PRZEMYSŁ PAPIERNICZY.

Mało znanym jest fakt, że w Województwie Śl. istnieje aż pięć fabryk papieru, z których największa (w Mikołowie) produkuje dziennie 35.000 kg. gotowego papieru.

Śląski przemysł papierniczy dobrze się rozwija i nigdy nie brak mu zamówień, toteż wszystkie fabryki papieru dokonały w ostatnich latach poważniejszych inwestycji celem rozszerzenia swych zakładów i powiększenia produkcji. Jedyną przeszkodą jest brak odpowiedniego materiału surowcowego, gdyż fabryki te przerabiają przeważnie tylko stary papier i szmaty, ponieważ jednak w Polsce nie zorganizowano

(d. c. na str. 5-ej)

(dok. ze str. 4-ej)

dotąd system zbierania i użytkowania podobnych odpadków (z wyjątkiem Katowic, gdzie istnieje tego rodzaju instytucja), muszą je nasze fabryki sprowadzać z zagranicy. Miesięczne zapotrzebowanie na stary papier wynosi około 90 wagonów, z czego tylko 10 proc. dostarcza kraj, a 90 proc. sprowadzać trzeba z zagranicy, głównie z Niemiec.

#### NOWA KOPALNIA CYNKU.

Spółka Spadkobircow Gieschego (Harriman) posiadała pod Szarlejem w okolicy Tarn. Gór kopalnię kruszcu cynkowego, którą unieruchomiono już w 1907 r. z powodu nierentowności, wzgl. z powodu wyczerpania w niej zasobów rudy. Okazało się jednak, że w pobliżu starego szybu znajduje się jeszcze bogate nowe, dotąd nietknięte złożo kruszcu. Teren ten nabyła obecnie Śląska Akc. Spółka Cynkowniana w Lipinach, która rozpocznie na nowo eksploatację kopalni. Obecnie pracuje tam 30 robotników nad przekopaniem szybu łącznikowego. Wydobywanie rudy rozpocznie się w lecie i wówczas znajdzie w kopalni zatrudnienie większa liczba robotników.

#### REJESTRACJA OBCOKRAJOWCÓW W WOJEWÓDZTWIE ŚL.

Na podst. §§ 39, 40, 41 i 42 rozporz. min. spraw wewn. z dn. 15 grudnia 1928 r. o ruchu obcokrajowców katowicka dykcja policji wezwała do zgłoszenia się celem rejestracji wszystkich obcokrajowców, zamieszkałych lub przebywających w granicach państwa polskiego wzgl. Województwa Śl. Osobiście zgłosić się muszą wszystkie osoby, które przekroczyły 16 rok życia: dzieci i małoletnich zgłaszają rodzice, opiekunowie i t. d. Za nieusprawiedliwione niestawienie się grożą kary, nawet wydalenie z granic państwa. — Osoby, korzystające z przywilejów Konwencji Genewskiej w sprawie G. Śląska (optanci niemieccy) nie potrzebują się zgłaszać.

Aleksy Pająk

—

#### WŁADYSŁAW TARNAWSKI

2)

### „Sto lat hańby”

Czego brak było Indianom, to zmysłu politycznego. Olbrzymia większość ich stawała stale, jakby dzięki jakiejś fatalności, po słabszej stronie — walczyli naprzód z Francuzami przeciw Anglikom, później z rojalistami przeciw powstańcom amerykańskim. Nie tylko ginęli, jak muchy, ale też, co gorsza, zwycięzcy poprzysięgali im zemstę na przyszłość. To też po powstaniu Stanów Zjednoczonych eksterminacja trwała w dalszym ciągu, nabrała może nawet jeszcze bezwzględniejszego charakteru. Amerykanka Helena Hunt Jackson pisze o tych dziejach pod znamienym tytułem „Sto lat hańby”. Kolonizacja, posuwająca się ku brzegom Oceanu Spokojnego, znaczyła swe ślady krwią i zniszczeniem. Osadnicy byli ludźmi o pierwotnych, dzikich instynktach. Jak wytepili w ciągu 11 lat około trzydziestu milionów bawołów, tak bez litości tepili czerwonoskórych — i dziwić się należy, iż to plemię, źle uzbrojone, nieliczne

# Małżeństwo - w lupanarze

## ZAJMUJĄCE ODKRYCIA PARYSKIEJ POLICJI.

Do niedawna mieścił się przy jednej z ulic Paryża „klub przyjaciół sportu”, który policja przed czternastu dniami rozwiązała.

Budynek, w którym urzędował ten ciekawy klub, jest czteropiętrowy, a na każdym piętrze znajduje się tylko jedno okno. Wszystkie okna są zasłonięte grubymi kotarami. To też trudno było odgadnąć, jaki sport członkowie klubu uprawiają.

Dopiero policja paryska odkryła tajemnicę.

Przychodzono do klubu celem studjowania obrazów sławnych malarzy.

Na ścianach każdego pokoju, wisiało pełno obrazów niemoralnych. Według tych dzieł pendzla wielkich artystów, uprawiano sport na tle erotycznym.

Schodzili się przeważnie cudzoziemcy.

Francuzi mimo pewnej lekkomyślności nie leżą na lep, zresztą mogą sobie na taki sport w domu pozwolić — jest to wygodniej i pewniej. Do klubu zaglądali go-

ście obojga płci, nawet pary małżeńskie. Widzimy to zaraz na początku, z chwilą ujęcia przez policję niektórych gości w klubie.

Zabrano m. in. pewną damę oraz pana. Para ta wypita przedtem na otuchę kilka wódek i poszli „studjować”. Zastano ich w różowym humorze w stroju Adama i Ewy. Wstydlivy komisarz policji, nie dowierzał, że przed nim stoi para małżeńska. Paszporty były w porządku. Mąż i żona są ludźmi, należącymi do „elity” i mają spore dochody takie wyjaśnienie daje gospodarz hotelu, w którym mieszka małżeństwo. Aczkolwiek komisarz policji niejedno w swoim zawodzie przeżył, był tym wypadkiem zdziwiony. „Czy pani była zmuszona zarabiać w taki brudny sposób pieniądze? — pyta się komisarz”. Przepraszam. — rzekł mąż, pieniądze zarabiać. Co pan o nas wogóle sądzi. Żona moja jest porządną kobietą, a ja człowiekiem z tową rzystwa.

# Raczej kula, niż pazury wilka

## DZICZYŻNA EMIGRUJE Z LASÓW.

Z północnego Kaukazu donoszą o nie zwykłym zjawisku, jakie zaobserwowano przed kilku dniami w powiecie Majkopskim.

Otóż do niektórych wiosok ściągac zaczęły po ostrych mrozach tegorocznej zimy olbrzymie stada dzikich kóz i jeleni.

Zwierzęta te zmuszone były wyjść z doliny z powodu braku pokarmu oraz z obawy przed wilkami.

Do jednej tylko wioski Elizawetspolskoje przybyło w ciągu jednego dnia ponad 100 dzikich kóz i większa ilość jeleni. Okręgowy komitet wykonawczy podjął kroki w kierunku zapewnienia należytej ochrony

ym zwierzętom, które po ociepleniu się wypuszczone zostaną z powrotem w góry.

## ROZUMOWANIE.

— Powiedz mi, Magdo, na co człowiek stworzony, do jedzenia czy do roboty?  
— Ma się rozumieć, że do roboty.  
— A to dlaczego?  
— Dlatego, bo gdyby był stworzony do jedzenia, to miałby dziesięć głów, a tylko jeden palec, a tymczasem jest całkiem przeciwnie.

już i zdegenerowane przez użycie wódki, której mu dostarczyli obficie biali handlarze, broniła się tak dzielnie. Bezstronni historycy dzisiejsi przyznają im prawdziwy genjusz militarny — wszelkie wcześniejsze opracowania są grubymi fałszerstwami. Tak n. p. to, co przedstawiano jako zdradziecką rzeź amerykańskiej kawalerji pod wodzą gen. Custer'a (w r. 1876) było triumfem taktyki i męstwa Siuksów.

Wojowano zaś z Indianami nie tylko siłą, ale i zdradą. Z licznych umów, jakie z nimi zawierano, rząd Stanów nie dotrzymał ani jednej. Rzecz charakterystyczna, że większe, niż do niego, zaufanie, mieli do wojskowych, z którymi spotykali się na polu bitwy. Zdarzyło się, że zawarli z jednym z nich zawieszenie broni i umowę, choć poprzednio odrzucili, bojąc się wiarygodności, propozycję rządu waszyngtońskiego.

Ostatnie zbrojne starcie zaszło w r. 1890. Pomiędzy czerwonoskórymi rozeszły się wieści, że ma przyjść jakiś zbawca, który ocali ich od grożącej zagłady. Zerwało się do walki. Wysłanym na poskramia-

nie powstańców wojskom amerykańskim towarzyszyły tłumy reporterów i fotografów, podążyli z nimi cyrkowcy z Buffalo Bill'em na czele na studia... Koniec wyprawy był tragiczny i nie zaszczytny. Po szeregu zwycięskich potyczek otoczono obozowisko wodza czerwonoskórych Wielkiej Stopy, żądając poddania się na łaskę i niełaskę. Jakiś Indianin — zdaje się, obłąkany — próbował oporu — żołnierze przelecieli się zasadzki i wystrzelali trzysta osób bez różnicy płci i wieku.

Sie transit gloria mundi. Resztki czerwonoskórych wiada odtąd nędzny żywot na pozostawionem im rozległem, ale nieurodzajnem terytorjum, wśród okropnych warunków higienicznych i niedostatku. Wymierają też powoli, do czego przyczynia się poważnie użycie narkotyku, zwanego pejot.

Czasem jednak przyjemnie pomyśleć o tem, że Polska nie kolonizowała egzotycznych krajów...

**KONIEC!**

# ZWARJOWANY ZJAZD

## Sensacja miasteczka amerykańskiego

Niezwykły w dzisiejszych czasach proces o czarnoksięstwo odbył się ostatnio w mieście York w stanie Pensylwanja.

Kto jednak orientuje się w stosunkach panujących w Ameryce, kto zna dziwną praktyki Mormonów, niesłychane sceny, jakie rozgrywały się w czasie małego procesu w Tennessee, a wreszcie zakulisowe sprawy Ku-Klux-Klanu, ten nie zdziwi się, że proces ów czarnoksięstwa jest dla tamtejszych obywateli czemś zupełnie normalnym.

Wspomniany proces obraca się dokoła książki pochodzącej z Niemiec, a noszącej tytuł „List niebiański”, której oryginał miał być rzekomo zrzucony przez anioła, a znaleziony w Magdeburgu w r. 1783.

„Ja, Jezus Chrystus, piszę to własną ręką”, tak zaczyna się treść owej książki, która zaleca ludziom, aby w sobotę wieczór i w niedzielę nie przedsiębrali żadnej pracy, nie wymawiali gorzkich słów, nie cieszyli się, gdy sąsiad ich popadnie w niewolę i t. d.

Jest tam jeszcze szereg innych rad, a na zakończenie uwaga, że kto nosi przy sobie odpis „Listu niebiańskiego”, stanie się odporny przeciwko burzy, wodzie, ognio wi, kto zaś nie będzie się do niego stosował zostanie nawiedzony nędzą, głodem, zarazą i chorobą.

W mieście York i całym stanie Pen-

sylwanja rozczytują się gorliwie ludzie w tym „Liście niebiańskim” zwłaszcza, że zawiera on kilka czarnoksięskich formułek, wyrażonych w słowach łacińskich, greckich i hebrajskich.

Dziennik „Washington News”, który przynosi ciekawe szczegóły z przebiegu procesu, opisuje pewien specjalny znak, wyobrażający pięcioramienną gwiazdę, mającą w środku napis „Elohim” i otoczoną szeregiem niezrozumiałych znaków.

Jak się okazuje, czarnoksięstwo jest tak w Pensylwanji jak i w innych stanach lukratywnym zawodem, gdyż t. zw. cudowni lekarze, jak to wzmiankowany proces ujawnił, biorą po 100 dol. za jeden seans.

Niedawno odbył się w stanie Ohio w miasteczku Kentoe, liczącym zaledwie 8.000 mieszkańców, kongres „Bractwa czar-

noksiężników i magów”. Bractwo to liczy 2.000 członków amatorów i fachowców.

W czasie zjazdu niesamowite sceny, działy się w wzmiankowanym miasteczku.

Jakiemuś spokojnemu starszemu panu wyciągnięto z uszu... króliki. Jakiemuś znanemu jaroszowi wyciągnięto z za kołnierza befsztyk z cebulą...

W innym punkcie płomienie otoczyły grupę spokojnie rozmawiających starszków.

Mieszkańcy odetchnęli, kiedy niesamowity kongres skończył się nareszcie. Jest rzeczą charakterystyczną, iż tak trzej wi businessmeni, jakimi są Amerykanie, są tak bezkrytyczni w stosunku do rozmaitych szarlatanów „magicznie” żerujących na ich kieszenie.

## Morgan królem „skąpców”

### I ZACIĘTYM WROGIEM LOTERJI.

Pisaliśmy niedawno o Morganie. Cho dziło wtedy o budowę jego piramidy. Dziś podajemy nowy, ciekawy szczegółik z życia dolarowego magnata.

Otóż pewnemu agentowi loteryjnemu udało się dotrzeć do Morgana. Agent chciał bankierowi sprzedać los... bo może fortuna i w tym wypadku sprzyjać będzie swemu wybrańcowi...

Morgan początkowo odmówił: „Ryzyko jest dla mnie za wielkie, mój drogi — spróbuj pan szczęścia u tych, którzy mają odemnie szczęśliwszą rękę”.

Ale agent nie ustępował. Przypomniał, że dwa lata temu bankier Rotszyld również kupił los i wygrał 60.000 dolarów. Z tych 5 tysięcy dał agentowi, na czysto zaś zarobił 55 tysięcy. Zatem los kupić warto.

Ostatecznie agent otrzymał dolara, Morgan zaś — los.

Po tygodniu zjawił się u Morgana agent, promieniejący z radości. Okazało się, że na los padła wygrana 80.000 dolarów.

— Wygraliśmy więcej, niż Rotszyld — hurra! — wołał agent już w progu, potrząsając szczęśliwym losem.

— Co podarował Rotszyld pańskiemu koledze? — zapytał Morgan.

— Pięć tysięcy dolarów.

— Ci Rotszyldowie zawsze byli mniej znaczni — roześmiał się Morgan. Niech pan zatrzyma całą wygraną!

Oniemiały i wzruszony własnym szczęściem agent jął wycofywać się z pokoju, chyląc się w tysiącnych pokłonach dziękczynnych.

— Hallo! Hallo! — rzucił za nim Morgan — proszę o zwrot mojego dolara!

— o o o —

Miejski Kinematograf Oświetlony

Od 31. III do 7-IV. 1929, 3015

Dla dorosłych:

Dla młodzieży

HARROLD LLOYD w komedji  
p. t.

**NIEBORACZEK**

Następny program

„Hrabina Paryża”

EDGAR WALLACE.

2)

## Cień szubienicy

— Nie możemy go złapać, bo go nie znamy, — rzekł Vansittar, — a główną przyczyną jest to, że on pracuje sam. Nawet depezę kablową sam urządził. Zarówno przekaz kablowy, jak i awizacja były sfalszowane i nadesłane do Londynu zwykłą drogą. Człowiek, który jest dość zreżny, aby pracować samemu, może być schwytany tylko z pomocą Bożą! Gdyby w grę wchodziła jakaś kobieta, gdyby miał żonę czy współnika, nie mógłby uprawiać swego procederu przez piętnaście lat.

Powstało przykre, prawie bolesne milczenie. Szef, który cenil inspektora i chciał mu przynieść ulgę, nie widział innego wyjścia, jak przerwać nagle rozmowę. Inspektor nie mógł się więcej usprawiedliwiać.

Ale mógł dać radę i dał ją.

— Wątpię, czy ktokolwiek go złapie, jeśli nie popełni błędu. Jeden tylko człowiek mógłby go...

Czekał na zachętę. Pułkownik Mac-

farlane wiedział doskonale, kogo Vansittar miał na myśli, ale nie wypowiedział tego, chcąc się z kimś podzielić odpowiedzialnością za tę propozycję.

— Betcher? — podsunął Vansittar, a twarz pułkownika przeciągnęła się.

— Hm! Betcher! — Potrząsnął niechętnie głową.

„Betcher” Long, mimo swego przezwiska i mimo funkcji urzędnika policji, był człowiekiem, który uczęszczał do uniwersytetu i miał ojca milionera. Jak się stało, że syn Sir Godley'a Longa obrał sobie karierę policyjną, to za długa historia, aby ją tu opowiadać. Pewnego ponurego dnia oburzony zastępca rektora z Cambridge wydalil go z uniwersytetu. Przystępstwo jego polegało na tem, że wdał się w zwadę i obil niższego funkcjonariusza uniwersytetu, Toma Helpforda, złośliwego sługę sędziego uniwersyteckiego.

Za to przewinienie odesłano go ze wstydem do ojca, który, oburzony postępowaniem syna, wysłał Arnolda Murray'a Longa w daleki świat, aby sam zarabiał na swoje utrzymanie. Betcher wyjechał. Ale po miesiącu zjawił się w domu ojca

na Berkeley Square w mundurze urzędnika Metropolitan Police, a żadne prośby ani nalegania sir Godley'a nie zdołały go skłonić do zdjęcia uniformu.

Oto historia ta w skróceniu. Przewidziano „Betcher” otrzymał dlatego, że słowa „zakład” używał co kilka zdań.

Ale ojciec nie upadł na duchu. Odczuwał pewną dumę na myśl o stanowczości Arnolda i w eleganckim swoim klubie zwykł odtąd mawiać o „moim synu, policajku”. Pewnej mglistej nocy czyhał na Arnolda na rogu Hill Street i „postawił” mu szklanke piwa. Cały klub opowiadał sobie potem, jak Arnold wypił duszkiem piwo, a następnie zagroził ojcu, że zaaresztuje go za włóczęgostwo.

Władze chciały pozostawić Arnolda przy służbie patrolowej, gdyż ze względu na jego bogate pokrewieństwo obawiały się zarzutu stronniczości; gdyby go posunięto w stopniu poza koleją, sprawa byłaby niewątpliwie poruszona w parlamencie. Po dwóch latach był już sierżantem, ale nikt nie mógł robić złośliwych aluzji, ponieważ on to właśnie schwytal Lewa Freda Kinga, którego poszukiwano za kradzież

# Święty apostołem walki klas?

## Zadziwiające spostrzeżenie socjalistycznego „Naprzodu”?

„Głos Narodu” pisze:

Z przedziwną swobodą traktuje „Naprzód” historję.

Wszystko, co w niej znajduje użyczonego dla P. P. S., anektuje bez skrępowań na rzecz — socjalizmu. Wszak z Mickiewicza zrobił prawie marksistę... Ostatnio zaś Tomasza Morusa, pasował na „twórcę nowożytnego socjalizmu” i dowiedziawszy się z „Przeglądu Powszechnego” o procesie kanonizacyjnym kanclerza Henryka VIII i męczennika za wiarę katolicką ogłasza naiwnym swoim czytelnikom alarmującą istotnie wiadomość o „kanonizacji twórcy nowożytnego socjalizmu”.

Czyżby? Czyżby „socjalizm nowożytny” aż tak był stary, że sięga początków XVI wieku? Czyżby naprawdę protoplastą duchowym Marksa i Lenina był męczennik za wiarę katolicką, bł. Tomasz Morus?

P. Haecker odpowiada na te pytania bez wahania: „tak”. Albowiem Tomasz Morus napisał książkę „Utopję”, w której dał „głęboką krytykę wewnętrznych sprzeczności ustroju burżuazyjnego (!) i przeciwstawił mu promienną wizję, wymarzony obraz kraju, w którym panuje sprawliwy ustrój socjalistyczny”.

Jednym słowem Morus z XVI w. jest według p. Haeckera twórcą „ustroju socjalistycznego”!

Jest to odkrycie cokolwiek kompromitujące dla „socjalistycznej wiedzy” p. Haeckera... W każdym bowiem podręczniku socjalistycznym podaje się, że koncepcja „ustroju socjalistycznego” jest pomysłem Marksa i że od niego pochodzi „promienna wizja kraju, w którym panuje ustrój socjalistyczny”.

I na tem właśnie polega znaczenie Marksa, że nie tylko poddał krytyce „ustrój kapitalistyczny”, ale że także dał pozytywny obraz przyszłego „ustroju”. Jeśli dziś p. Haecker tę „zasługę” przydziela Morusowi to — oczywiście — wbrew oficjalnej „nauce” socjalizmu, i ku pomniejszeniu „zasług” Marksa. Trzeba się spodziewać, że ci do których to należy, nie pozwolą na taką degradację Marksa.

Nie powinni także pozwolić na anektowanie Morusa dla socjalizmu. Jest to bowiem psychologicznie typ „burżuazyjny”

Morus był zakamieniałym „klerykałem”. Ba nie tylko „klerykałem”. W swoim „fana tyzmie wyznaniowym” poszedł tak daleko, że śmierć męczeńską poniósł za wiarę! Jakże taki „typ burżuazyjny” może odpowiadać Marksowi, według którego „religia jest opjum dla ludu”?

A wreszcie i „Utopja” Morusa wcale nie wygląda żaden „Kapitał” markowski! Niema w niej żadnej mowy o „ustroju burżuazyjnym” bo to pojęcie powstało dopiero przed kilkudziesięciu laty. Tembardziej nie ma mowy o „socjalizmie” który dopiero po r. 1850 (Marks), a samo określenie było

używane w najrozmaitszych znaczeniach zaledwie od kilkudziesięciu lat przedtem. Jeszcze w r. 1834 (13 lat przed „Manifestem komunistycznym”) pisał Lamartine: „Le charite c'est socialisme” (Miłość jest socjalizmem). I zdziwiłby się pewnie dziś, gdyby wstawszy z grobu stwierdził, że jego umiłowanemu pojęciu nadał Marks treść, w której śladu miłości społecznej niema, a jest tylko nienawiść, mord i walka!

Po cóż się więc, panie Haecker, ośmieszać, kiedy wiadomo, kim był Morus a kim był Marks?

## Ni ego gorzej, niż więźniom na Litwie

„MAHRAS VEHTNESIS” O WIĘZNIACH WYSP SOŁOWIECKICH.

Tygodnik litewski „Mahras Vehtnesis” (nr. 11 z r. b.) podaje niektóre szczegóły z życia więźniów na wyspach Sołowieckich.

Obecnie jest tam około 11.000 więźniów, przeważnie ludzi wykształconych, cierpiących za swoje przekonania religijne, bądź polityczne.

Wśród nich jest 12 biskupów, z których jeden katolicki, mianowicie J. E. ks. biskup Bolesław Słoskan, reszta zaś prawosławni. Duchownych, kapłanów, jest 18, do których należy nadto zaliczyć dwóch ałumnów, Waronkę i Tisowskiego.

Z księży znoszą tam dotychczas katusze: ks. ks. Aleksander Mikołaj, Chomicz Paweł, Dejnys Wincenty, Fiodorowicz Cezary, prał. Fiodorow Leonid, Filip Adolf, Jemieljanow Potapjusz, Ilgin Wincenty, Krywienszuk Bazyli, Szawdzinis Mieczysław, kanonik Trojgo Jan, Wersocki Jan i inni, których nazwiska są jeszcze nieznane. Więźniowie cierpią bardzo od chłodu i głodu.

Całem ich pożywieniem jest czarny, suchy, często spleśniały i w niedostatecz-

nej ilości udzielany chleb, suszona, nadgnięta ryba i woda.

Mieszkają w małych, przeważnie ziemnych celach, o jednym oknie, nieopalanym. Wilgoć i brak powietrza dobijają więźniów.

W małej celi liczba więźniów dochodzi zazwyczaj do 70; z braku powietrza mdleją lub umierają. Muszą pracować w tamtejszych borach, mając robotę, wyznaczoną ponad siły więźnia. Kto nie wykona wyznaczonej roboty, musi pracować bez posiłku w nocy. Brak łóżek i ubrania, brak najelementarniejszych wymagań higieny, dokuczliwe owady zwiększają niepomierne dolegliwości więźniów. Toteż codziennie umiera po kilka osób.

W ub. r. zabito ks. prof. Józefa Biele holowego oraz zmarł w nocy podczas rąbania drzewa kr. notarjusz Dominik Iwanow. Ogółem w roku zeszłym zmarło od głodu i zimna 3.214 osób.

Tak wygląda zachwalany „raj bolszewicki”. Czy wie o tem Liga Obrony Praw Człowieka.

ówierć miliona dolarów w New York Security Banku. Po tym czynie schwytał Long, nieuzbrojony, jak stał, głośnych bandytów Sullivan'a i Veilta, bezpośrednio po zamordowaniu przez nich wywiadowcy Parlyvoa Smith'a. Nikt nie mógł teraz zamknąć przed nim drogi do awansu. Scotland Yard przeniósł go do oddziału kryminalnego, gdzie najdzielniejsi urzędnicy mieli go postawić w cień. Ale pewnego mglistego wieczora, jadąc do domu, spotkał jakiegoś utykającego człowieka, który korzystając ze sprzyjającej pogody, wyszedł z ukrycia, aby użyć nieco ruchu. Betcher zatrzymał auto, wyskoczył i nie bez pewnych trudności zaarrestował, uniknąwszy cudem dwóch kul, które go chybiły, Ernie Budlowa, bandytę bankowego i szantażystę, którego poszukiwano za sześć przestępstw.

— Szczęście! — mówiono w Scotland Yardzie, ale musiano go zamianować zastępcą inspektora, gdyż minister spraw wewnętrznych sam podpisał wniosek nominacyjny.

W Scotland Yardzie nie uważano go za ideał. Nie stawiano go też za wzór młodemu detektywowi. Przyznawał sam,

iż tak długo musiał wystawać w przedpokoju swego przełożonego, że w dywanie wytarta się dziura. Kilkakrotnie zawieszony był w czynnościach, ostre przewinienie, które później zatuszowano w aktach, splamiło jego karierę, a raz ściągnął na siebie naganę pewnego sędziego za stosowanie niedozwolonych środków pomocniczych.

Miał 69 cali wzrostu i sprawiał wrażenie wątłego. Biegał jak zając, ale z większą dozą rozumu. Przez dwa lata był bokserem — amatorem, wdrapywał się jak kot i posiadał coś podobnego do instynktu kota. Nazywał się Anglikiem, aby rozżłościć swego przełożonego Macfarlane'a, który nie uznawał słowa „angielski”, gdzie można było użyć „brytyjski”.

Twarz miał podłużną i wąską, z wiecznym uśmiechem, gdyż traktował życie i świat jako żart. Gdy Boylan'owie schwytał go w bocznej uliczce koło Limehouse Reach i dali mu pięć minut czasu na przygotowanie się do podróży w zaświaty, pokazał im w uśmiechu białe zęby.

— Zakład o tysiąc, że mnie nie zabijecie!

I nie zabili go. Dwie mile płynął ze

związaniem rękoma i nogami, a gdy go uratowała policja rzeczna na Tamizie, pierwsze słowa, jakie zdołał wypowiedzieć szczękając zębami (gdyż działało się to w połowie stycznia, a rzeka pełna była płynącej kry), były:

— Zakład o tysiąc, że w ciągu dwudziestu czterech godzin złapię Joe'go Boylan'a! — I Joe musiał w to uwierzyć.

Pułkownik Macfarlane mógł istotnie zmarszczyć się na myśl o powierzeniu sprawy Sheltona Betcher Longowi. W Anglii nie znano „trzeciego stopnia indagacji”, ale Betcher wynalazł „stopień piąty”. Czyż nie trzymał głowy Lewa Brayley'a tak długo w uścisku, aż nie wyznał, gdzie ukrył uprowadzonego i uwięzionego dla okupu synka milionera Johna Brisbane'a? Czy te nie Betcher naraził się na naganę sędziego za to, że włamał się do kasy ogniotrwałej niejakiego Lestera Glommiena i wy dostał z niej jedyny dowód jego udziału w aferze naftowej w Texas która przynosiła tak wielkie dochody, że Lester wycofał się z niej po kilku miesiącach, jako człowiek bardzo zamożny?

# Kontrwywiad niemiecki przed sądem

## Gangrena moralna zaleta ...patrioty

System szpiegostwa uprawiany przez władzę i instytucje wojskowe w Niemczech, nie zmienił się ani na jotę od chwili upadku monarchji, zawarcia pokoju i „rozbrojenia” Rzeszy. Zasięg roboty szpiegowskiej i metody, stosowane w tej dziedzinie, pozwalają wysnuwać pouczające wnioski o nastrojach i tendencjach, które panują w niemieckich sferach wojskowych, a również i poza nimi.

Bardzo jaskrawe światło rzuca na te metody, organizację i pracę agentur wywiadowczych niemieckich proces, który toczył się przed Trybunałem Rzeszy w Lipsku.

Osnowa tego procesu brzmi tak: Inżynier Herbert Bartling, w Lauenburgu (Pomorzu prusk), otrzymał od agentury wojskowej zlecenie zdejmowania odbitek fotograficznych z wojskowych aktów niemieckich, które w porozumieniu z tą agenturą dostarczał pewnemu państwu wschodniemu. Inż. Bartling nie zadowolony był jednak tą funkcją, t. j. wynagrodzeniem otrzymywanym od rodzimej agentury i zaczął dostarczać odbitki fotograficzne sfałszowanych dokumentów innemu jeszcze państwu. A było to w r. 1926. Gdy przełożeni p. Bartlinga dowiedzieli się o tem, zwrócili mu uwagę na „niewłaściwość” ta-

### SIŁA PRYZYWCZAJENIA.

W Hollywood kursują pogłoski o zarysach Chaplina z Georgją Hale, bohaterką pamiętnego filmu „Gorączka złota”.

Pierwszą partnerką jego w tym obrazie była Lita Grey, z którą się ożenił i rozwiódł wkrótce potem.

Z gry jej nie był jednak zadowolony, więc zniszczył nakręcone sceny i zastąpił je nową wersją z Georgją Hale, która obecnie zastąpiła mu Litę i w życiu prywatnym

### MIEDZY MALPY I SŁONIE.

Znana para komików — Pat i Patachon — udała się do Afryki wraz z reżyserem Lau Lauritzenem, celem dokonania zdjęć do egzotycznego filmu na tle podzwrotnikowej przyrody.

Nakręcanie obrazu rozpoczęto w Las Palmas, następnie na wyspach Teneriffa i Madeira, oraz w Afryce zachodniej.

**NIEDOSTRZEGALNIE  
TRWALE USUWA**

SIWIZNE

**Orientine**

REGENE-  
RATEUR

CIENIWIJE WŁOSY NA  
KOLOR NATURALNY

BEZWARUNKOWO NIESZKODLIWA  
**PARFUMERIE D'ORIENT**  
WARSZAWA : WARECKA 9

kiej akcji, on jednak zignorował wskazówki swej władzy zwierzchniej i prowadził swą „działalność” aż do 1927 roku.

Jak wynika z powyższego, inż. Bartling działając z ramienia kontrwywiadu niemieckiego dostarczał prawdziwe i sfałszowane dokumenty wojskowe na polecenie swej władzy. Gdy jednak zaczął to robić dla zysku na własną rękę — przychwycono go.

Jak Trybunał Rzeszy ocenił przestępstwo agenta? W sposób bardzo charakterystyczny dla oceny działalności „pozytecznej” władz wojskowych. Nakazał bowiem konfiskatę 6.000 marek, otrzyma-

nych przez inż. Bartlinga za dostarczenie dokumentów pod adresem niewskazanym mu przez władzę, oraz skazał go na odsiedzenie 1 i pół roku więzienia za „przekroczenie” swych uprawnień. Ze mu zaś zaliczono 11 miesięcy więzienia śledczego, przeto zostało do odsiedzenia tylko 7 mies.

Wyrok powyższy, jak nie można lepiej, ilustruje pobłażliwy stosunek najwyższej instancji sądowej Rzeszy do akcji kontrwywiadowczej, która de facto na podstawie Traktatu Wersalskiego i „rozbrojenia” Niemiec nie powinna istnieć.

Tymczasem istnieje, rozwija się — jak za najlepszych czasów monarchji.

## Jak sobie radzić przy trzęsieniu ziemi?

### BUDOWAĆ DRAPACZE... ZIEMI.

Japonja jest krajem gęsto zaludnionym, nawet przeludnionym i w tem tkwi cała tragedia tego państwa. Ameryka i Europa mogą oszczędzać tereny budową olbrzymich drapaczy chmur.

Japonja natomiast drapaczy budować nie może.

Nie pozwalają na to nieustające wstrząsy podziemne, przesładujące od wieków kraje wschodzącego słońca.

Lekkie wstrząsy podziemne drapacz chmur wytrzyma, lepiej, jak zwykłe domki papierowe, lecz tem większe niebezpieczeństwo i straty grożą przy silnym trzę-

sieniu ziemi.

Dlatego architekci japońscy zdecydowali się na budowę drapaczy odwrrotnych, nie „podchmurnych” a podziemnych.

Pierwszy drapacz tego rodzaju zbudowany zostanie w Tokio. Posiadać on będzie 34 pięter pod ziemią i jedno piętro nad ziemią.

Struktura gmachu wykonana zostanie ze stali, budowa z żelazobetonu.

Drapacz podziemny będzie oczywiście znacznie kosztowniejszy, jak podchmurny i budowa jego potrwa także o wiele dłużej prawdopodobnie trzy lub cztery lata.

## Lehar na filmie

### SATYSFAKCJA DLA WIELBICIELI KOMPOZYTORA.

W Wiedniu przygotowują obecnie bardzo ciekawy film, którego treścią jest życie i karjera znanego kompozytora operetkowego, Franciszka Lehara.

W obrazie tym Lehar występuje jako dyrygent orkiestry wojskowej.

Dalej następuje okres od „Druciarza” do „Wesołej wdówki” wzrost kariery do światowego powodzenia, i sławy, a wreszcie obrazy przyszłości: stulecie Lehara itp.

Dla niezliczonych wielbicieli jego mu-

zyki, urok największy leży w tem, że Lehar sam bierze udział w tym filmie, razem z swym odkrywcą i początkowym librecistą Wiktorem Leonem.

Ponadto niedawno wybrana „miss Austrija” wręcza w jednej ze scen nakręconych w mieszkaniu Lehara, zaproszenie na bal maskowy, za które w rewanżu otrzymuje wyciąg fortepianowy „Fryderyki” z dedykacją kompozytora.

## Bardzo tego nie widać

### ILE JEST W POLSCE WYTWÓRN FILMOWYCH.

Według danych na dzień 1 marca r. b. w Polsce istnieje 19 wytwórni kinematograficznych (14 w Warszawie, 2 w Poznaniu, 7 w Krakowie, 1 w Toruniu i 1 w Katowicach).

Biur wynajmu filmów jest 93, z czego w samej Warszawie 36.

Liczba kinematografów w Polsce według województw przedstawia się następu-

jąco: woj. białostockie 46, kieleckie 61, krakowskie 48, lubelskie 51, łódzkie 86, nowogrodzkie 15, poleskie 16, pomorskie 53, poznańskie 79, stanisławowskie 29, śląskie 78, tarnopolskie 25, warszawskie 55, m. Warszawa 55, wileńskie 20, wołyńskie 36. Ogólna liczba kinematografów w Polsce czynnych, na 1 marca wynosi 827.

### WYNALEZCA JUGOSŁOWIANIN.

Znany wynalazca Nikola Tesla pracuje obecnie nad rozwiązaniem problemu radiowej energii popędowej przy pomocy której można by było wprowadzać w ruch wszelkiego rodzaju środki komunikacyjne.

Tesla oświadczył niedawno w wywiadzie prasowym, iż stinalizowanie jego projektów w tym kierunku jest już tylko kwe-

stją czasu.

Nadto wykancza Tesla projekt nowego typu samolotu, który przy wadze 90 kilogramów będzie mógł rozwijać szybkość 400 mil na godzinę i będzie się wznosić, jakoteż opuszczać poziomo.

Tesla jest, jak wiadomo, wynalazcą silnika indukcyjnego używanego dziś na całym świecie.



**KRONIKA****KALENDARZYK.**

Sobota, 6 kwietnia — Wilhelma.

**TEATRY.**

Teatr Miejski: — „Murzyn Warszawski“  
 Teatr Kameralny: — „Polawiacz cieni“,  
 Teatr Popul. „Miljonowa Spadkobierczyni“

**WIDOWISKA.**

Casino: — „Rasputin i kobiety“,  
 Splendid: — „Zar miłości“  
 Luna: — „Tajemnice Wschodu“,  
 Grand Kino: — „Policmajster Petjejew“,  
 Capitol: — „Mądra żona“  
 Apollo: „Tajemnica pani S“,  
 Palace: — „Grzechy rozwódki“,  
 Czary: — „Pod fałszywym nazwiskiem“,  
 Corso: — „Tom i Tomy zwyciężają“,  
 M. Kin. Oświatowy: — „Nieboraczek“,  
 Dom Ludowy: — „Cyrk“,  
 Mimoza: — „Ostatni rozkaz“,  
 Odeon: — „Piętno zbrodni“,  
 Resursa: — „Biały pajak“,  
 Spółdzielnia: — „Królowa Broadwayu“,  
 Wodewil: — „Co kocha kobietka“,  
 Miejska Gal. Szt.: Wystawa zbiorowa (Okuń,  
 Dobrowolski).

**Wiadomości bieżące****KUPCY a PRZEPISY SANITARNE.**

Onegdaj bawiła w Warszawie delegacja Centralnego Stowarzyszenia Kupców Drobnych w Łodzi, która udała się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z memoriałem domagającym się złagodzenia zbyt surowych przepisów sanitarnych, odnoszących się do sklepów. Memorjał ten delegacja wręczyła Ministrowi Spraw Wewnętrznych, prosząc go by złagodził surowe przepisy i zastosował względem kupców pewne ułatwienia. W odpowiedzi Minister Spraw Wewnętrznych obiecał zająć się bliżej tą sprawą i o ile możliwości poczynić pewne ułatwienia (p)

**POWODY "OZSAMOŚCI NA POSIADANE KONIE.**

Stwierdzonem zostało, iż właściciele nabytych koni nie meldują ich w Magistracie i nie przestrzegają obowiązujących przepisów Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. Ustaw Nr. 98, poz. 859 z roku 1922) co do posiadania dowodów tożsamości na posiadane konie.

Podając powyższe do wiadomości Starostwo Grodzkie zaznacza, iż winnych nieprzestrzegania powyższego będzie pociągało do surowej odpowiedzialności. (n)

**W ZWIĄZKU Z PRZEDNOWKIEM.**

W ostatnim Dzienniku Ustaw z dnia 4 kwietnia ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów, zakazujące przywozu mąki pszennej i żytniej do obszaru celnego Rzeczypospolitej Polskiej.

Zakaz ten obowiązuje do 31 lipca 1929 r. włącznie. (p)

Nadmienić warto, że tuż po żniwach sprovadzano mąkę z zagranicy bez ograniczeń. (p. r.)

**OLA ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH.**

Jak się dowiadujemy ze sfer przemysłowych Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowuje obecnie jednolite przepisy, zawierające warunki techniczne na zasadzie

**Przeciwko podwyżce taryfy w Rzeźni Miejskiej****ZDECYDOWANE STANOWISKO MA GISTRATU I AKCJONARJUSZY.**

W dniu wczorajszym odbyła się konferencja z przedstawicielami dyrekcji Rzeźni Miejskiej w sprawie podwyższenia przez koncesjonariuszy Rzeźni („Warszawskie Tow. Budowy Rzeźni“) taryfy za ubój, bez porozumienia się z Magistratem m. Łodzi.

Konferencję zagał p. wiceprezydent Rapalski, który wskazał, iż Magistrat nie przyjmuje zawiadomienia o podwyżce taryfy do wiadomości i zmuszony będzie zastosować odpowiednie środki celem skłonięcia Zarządu Warszawskiego Tow. Budowy Rzeźni do cofnięcia wprowadzonej w życie z dniem 1 kwietnia r. b. podwyżki, zwłaszcza, iż podwyżka ta przyczyni się do pod-

wyższenia ceny mięsa a tem samem obciąży rzeszę konsumentów. Wobec powyższego Magistrat zwraca się do przedstawicieli dyrekcji Rzeźni Miejskiej, by obniżyli taryfę do poprzednich norm.

W odpowiedzi przedstawiciele dyrekcji Rzeźni Miejskiej złożyli oświadczenia, iż podwyżkę taryfy uważają za zgodną z przewidzianymi w koncesji stawkami opłat za ubój i Rozporządzeniami o przerachowaniach rubli na złote w złocie.

Zamykając konferencję p. wiceprezydent Rapalski oświadczył, iż o powziętych przez Magistrat decyzjach w tej sprawie koncesjonariusze zostaną zawiadomieni. (n)

**Przeciwko zbyt wysokiemu wymiarowi podatku przemysłowego****WYSTĘPUJĄ STOWARZYSZENIA KUPIECKIE.**

Onegdaj przybyła do Ministerstwa Skarbu delegacja Centralnego Związku Kupców, która przedstawiła p. Ministrowi ogólną sytuację kupiectwa i wróciła uwagę na niepokojący fakt, że z całej prawie prowincji nadchodzą alarmujące wiadomości, że tegoroczny wymiar podatku przemysłowego jest tak wysoki, iż nie może być mowy o tem, by kupiectwo mogło się wywiązać należycie ze swych obowiązków po-

sprawy nienależytego interpretowania przez władze skarbowe okólnika o 1 proc. podatku obrotowym dla hurtowników i wskazała na konieczność zastosowania szeregu ulg przy płaceniu przypadających obecnie podatków. Minister Skarbu wysłuchał postulatów delegacji i obiecał rozpatrzyć je w porozumieniu z odpowiednimi departamentami. (p)

**Badanie koni****WARUNKI, STAWIANE PRZEZ KOMISJĘ WETERYNARYJNĄ.**

W związku z zarządzeniem pobraniem próbek krwi u wszystkich koni, znajdujących się na terenie Łodzi, celem ujawnienia nosaczyny, odbędzie się w dniach: 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22, 23, 24, 25, 27, 29, 30 kwietnia i 6; 7; 8, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 21, 22, 23, maja na Placu Hallera (od strony ulicy Nowo-Cegielnianej) przegląd koni.

Przy doprowadzaniu konia w wieku ponad 4 lata, posiadacz jego winien przedłożyć urzędującej komisji dowód tożsamości (książka wojskowa), zaś na konia do 4-let — świadectwo pochodzenia, które należy uzyskać uprzednio od odnośnego le-

karza weterynaryjnego.

Przedstawione dowody zostaną ostem płowane i właścicielowi do czasu ukończenia badania pobranych próbek krwi, nie wolno konia sprzedać, wyprowadzić z miasta lub przeprowadzić do innej zagrody.

Winni niedoprowadzenia posiadanych koni w wyznaczonym terminie, jakoteż współwinni będą karani na podstawie art. 99 i 104 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych w drodze sądowej więzieniem do lat 3 i grzywną do 5,000 złotych. (n)

**Aktualny odczyt u Kupców chrześcijan****POS. PROF. ROMAN RYBARSKI o „NOWYCH PROJEKTACH PODATKOWYCH“.**

Zapowiedziany na 20 ub. m., a odłożony z przyczyn od prelegenta niezależnych, odczyt posła prof. Romana Rybarskiego na temat: „Nowe projekty podatkowe i mieszkaniowe“ odbędzie się w środę, dnia 10 kwietnia r. b. o godz. 8,15 wieczorem, w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Piotrkowskiej 113 dla członków i wprowadzonych gości.

Sprawa projektu ustawy o zwwyżce mieszkaniowej obchodzi nader żywo nie

tylko kupiectwo lecz również i inne warstwy społeczeństwa, — dowodem tego są liczne protesty przeciw wprowadzeniu projektowanej zwyczajki.

Zarząd Stowarzyszenia rozesłał liczne zaproszenia nie tylko członkom Stowarzyszenia, lecz również i pokrewnym organizacjom i związkom, aby zechciały skorzystać z okazji wysłuchania aktualnych wywodów ogólnie znanego parlamentarzysty. Wejście bezpłatne.

**BÓJKA.**

Na przechodzącego przez podwórze domu Nr. 26 przy ul. Spacerowej mieszkańca tegoż domu — Dąbrowskiego Szczepana, napadło 3-ch osobników, którzy zadali mu kilka ran ostrem narzędziem. Dąbrowski uległ lekkiemu uszkodzeniu ciała. Przyczyną bójki były porachunki osobiste.

**Kronika policyjna****GARDEROBA, TOWARY, GOTÓWKA.**

Do mieszkania Klugiera Moszka przy ul. Kielma 13, dostali się w nocy złodzieje przy pomocy drabiny dostawionej do okna i wyjęcia szyby, poczem skradli palto męskie wartości 200 zł.

\* \* \*

Ze składu manufaktury Tauba Wolfa przy ul. Piotrkowskiej Nr. 33 skradziono 100 zł. gotówką i jedną sztukę towaru wartości 120 zł.

\* \* \*

Sztulman Chanie—Łaji skradziono na placu targowym przy ul. Wschodniej Nr. 2 portmonetkę z kieszeni zawierającą 190 zł. gotówką i dokumenty.

\* \* \*

Do mieszkania Sosnowskiej Marji przy ul. Rzgowskiej Nr. 35 zakradli się, w czasie jej nieobecności, zapomocą podrobionego klucza złodzieje, którzy zabrali garderobę i bieliznę wartości 620 zł.

**NAGŁY SKON.**

W mieszkaniu własnym przy ul. Żeromskiego 85 zmarł nagle 57-letni Salomon Openheim. Przyczyna śmierci niewyjaśniona.

**ZASŁABNIĘCIE.**

Na ul. Piotrkowskiej Nr. 135 zastał nagle Sołtysiak Wawrzyniec, zam. w Ozorkowie. Zawezwany lekarz pogotowia po udzieleniu Sołtysiakowi pierwszej pomocy odwiózł go do Zbiorni Miejskiej.

**Teatr i sztuka****CYRK**

**Dziś**  
2 przedstawienia  
o g. 4 pp. i 8.15 w.  
**NAJWSPANIALSZE**  
**WID. ŚWIATA**  
Morsy, Tygrysy, Lwy,  
Słonie, Konie i wszech  
światowe atrakcje.

**Empire-Medrano**  
**Hagenbeck****TEATR MIEJSKI.**

Ostatnie przedstawienie „Murzyna Warszawskiego”, po cenach najniższych dane będzie dziś o godz. 4 popołudniu.

**„DWAJ PANOWIE B”**

Wesoła komedia Hemara grana będzie dziś wieczorem po cenach popularnych, jutro wieczorem i w poniedziałek na przedstawieniu dla Związków.

Ostatnie przedstawienie „Cudownego pierścienia” barwnej i ferjowo ujętej bajki dla dzieci przed zejściem z afisza dane będzie jutro o godz. 12 w poł. po cenach najniższych. Jutro o godz. 4 popołudniu, oraz we wtorek „Hinkeman”. Ceny popularne.

We środę „To co najważniejsze” po cenach najniższych.

**„NIESPODZIANKA”****Rostworowskiego.**

Najbliższą premierą w Teatrze Miejskim będzie sztuka świetnego autora „Kaliguli” i „Judasza” Karola Huberta Rostworowskiego, najznakomitszego dziś dramaturga polskiego, „Niespodzianka”.

„Prawdziwe to zdarzenie” porusza dwa motywy: stosunki panujące w biednej wsi polskiej, oraz bałwochwalczy kult dolara będącego dziś bóstwem świata, a równo

**Szkody w zasiewach****WYRZĄDZIŁY PRZYMROZKI KWIETNIOWE.**

Utrzymujące się od kilku dni silne przymrozki ranne, wywołane wiatrami północnymi wyrzadziły duże szkody w rolnictwie. Już w czasie zimy większość ozimin ucierpiała poważnie. Na wiosnę ozimina znalazła się w nowym niebezpieczeństwie. Groziło jej wymoknięcie. Przed świętami Wielkiej—Nocy zaobserwowano pewną poprawę, obecnie wskutek utrzymywania się rannych przymrozków i opadów śnieżnych nastąpiła dalsze pogorszenie sytuacji w rolnictwie. Większość ozimin zupełnie pożółkła i częściowo zwiędła. Wrazie przemarznięcia korzeni co może być wywo-

lane długotrwałym utrzymywaniem się przy przymrozkach szkody w zasiewach byłyby znaczne. W chwili obecnej wskazane jest saletrowanie przemarzniętej oziminy a po oschnięciu ziemi przebronowanie pól. Względnie małe szkody wyrzadziły przymrozki pszenicy. Korzenie jej są zupełnie zdrowe, a żółcenia jej niema. Przypisać to należy temu, że pszenica zazwyczaj jest siana późną jesienią po oziminach i wskutek tego wyrosła bardzo mało lub wcale, tak iż kielki nie były wystawione na działanie mrozu. (p)

**Egzaminy, uprawniające do skróconej służby wojskowej****CO O TEM MÓWI OSTANI DZIENNIK USTAW.**

W ostatnim Dzienniku Ustaw ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Oświaty w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych ustalające program i regulamin egzaminu specjalnego, uprawniającego do odbycia skróconej czynnej służby wojskowej Egzamin co do zakresu wymagań od powiada co najmniej 6-klasowej szkoły państwowej, ogólnokształcącej.

Egzamin specjalny składa się przed komisjami egzaminacyjnymi, ustanowionymi przez kuratorjum okręgu szkolnego przy gimnazjach państwowych.

Osoby ze świadectwem egzaminu specjalnego, podlegające obowiązkowi czyn-

nej służby wojskowej będą mogły odbyć skróconą czynną służbę wojskową, tylko w tym wypadku, jeżeli zarządzenie Ministra Spraw Wojskowych w myśl artykułu ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej takiej osoby powoła do służby skróconej. (p)

**DYŻURY APTEK.**

Dziś dyżurują apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50), K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembielińskiego (Andrzeja 28), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Trawkowskiej

oraz jutro o 4,20 pp. i 8,20 wieczorem doskoła „Milionowa spadkobierczyni” z Sabiną Zielińską w roli tytułowej.

Począwszy od dnia 1 kwietnia Dyrekcja Teatru obniżyła bardzo znacznie ceny biletów t. j. od 50 gr. do 1.50. Na bilet wykupiony do krzeseł każda osoba ma prawo wprowadzić jedno dziecko lub dwoje dzieci, na jeden bilet.

**„ALI - BABA” DLA DZIECI.**

Dziś o godz. 12 w południe oraz jutro o godz. 12 w południe odegrana będzie piękna baśń z muzyką i tańcami „Ali-Baba” i 40 rozbójników. Ceny najniższe, (od 50 gr. do 1,50).

**TEATR W SALI GEYERA.**

Na ogólne żądanie powtórzoną będzie dziś o godz. 8,20 wiecz. i jutro o 4,20 pp. i 8,20 wiecz. niezwykle wesoła amerykańska krotchwila p. t. „Potasz i Perlmutter” w wykonaniu najlepszych sił teatru.

**KONCERT UMBERTO URBANO.**

Przyjazd do Łodzi tak znakomitego śpiewaka jakim jest bezsprzecznie w obecnych czasach Umberto Urbano zelektryzowała całą Łódź i kasa Filharmonji od samego rana jest w obłożeniu.

I nic dziwnego, gdyż prasa całego świata wyraża się z niezwykłym entuzjazmem i zachwytem o tym młodym następcy Battistiniego i Titto Ruffa.

Koncert tego barytona odbędzie się w Filharmonji w czwartek dnia 11 b. m. o godz. 8.30 wiecz.

Artysta na program swego koncertu wybrał najpiękniejsze pieśni i arje operowe. Przy fortepianie zasiądzie utalentowany pianista dr. Edward Steinberger.

**TEATR KAMERALNY.****Pożegnalne występy Al. Węgielki.**

Znakomity ten artysta występuje jeszcze dwukrotnie na scenie Teatru Kameralnego: dziś i jutro o godz. 5 popołudniu w „Poławiaczku cieni”. Ceny niższe.

„Panna Maliczewska” z St. Jarkowską dana będzie dziś, jutro i w poniedziałek wieczorem. We wtorek po raz ostatni po cenach niższych „Sekretarka Pana Prezesa” z St. Jarkowską.

**„MIŁOŚĆ BEZ GROSZA”****Kiedrzyńskiego.**

W pełnych próbach najnowsza komedia Kiedrzyńskiego „Miłość bez grosza”.

W społecznej tej sztuce, pełnej satyry na stosunki powojenne w „towarzystwie” główne role grają: Irena Grywińska i Michał Melina, który równocześnie reżyseruje tę komedię.

Rolę Malatyńskiego, kreowaną w Warszawie przez Junoszę-Śtepańskiego, od tworzy Konstanty Tatarkiewicz.

**TEATR MIEJSKI****u SCHEIBLERA i GROHMANA.**

W niedzielę o godz. 5,30 popoł. odegrana będzie w sali Klubu Prac. Zjedn. Zakł. Przędzalniana 68 — świetna pełna humoru i zabawnych sytuacji komedia p. t. „Pieniądz leży na ulicy”. Reżyseruje M. Melina.

Bilety do nabycia w V. Oddz. Straży Ogniowej.

**TEATR POPULARNY.**

Dziś o godz. 4.20 p.p. i 8.20 wiecz.

## Obwieszczenie o rejestracji cudzoziemców

Łódzkie Starostwo Grodzkie podaje do wiadomości następujące ogłoszenie w sprawie rejestracji cudzoziemców:

Na podstawie §§ 39, 40, 41 i 42 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15 grudnia 1928 r. o ruchu cudzoziemców (Dz. U. R. P. z 1929 r. Nr. 5, poz. 49) obwieszczam co następuje:

- Cudzoziemcy, t. j. osoby nieposiadające obywatelstwa polskiego, o ile będą mieli w dn. 30 czerwca 1929 r. skończonych lat 16 i o ile znajdowali się w granicach Rzeczypospolitej w dniu 27 marca 1929 r. obowiązani są osobiście zgłosić się do Łódzkiego Starostwa Grodzkiego, ul. Kilińskiego Nr. 152 w terminach niżej podanych w celu dopełnienia obowiązku rejestracji.
- Od obowiązku rejestracji są zwolnieni:
  - nieletni, którzy nie będą mieli w dniu 30 czerwca 1929 r. skończonych lat 16,
  - cudzoziemcy, którzy w dniu 27 marca 1929 roku nie będą znajdowali się w granicach Rzeczypospolitej.
  - cudzoziemcy, którzy w dniu 27 marca 1929 roku znajdowali się na obszarze Rzeczypospolitej z wozami przejazdowymi (transzytowemi).
  - cudzoziemcy, do których stosuje się art. 19 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 sierpnia 1926 r. o cudzoziemcach (Dz. U. R. P. Nr. 83, poz. 465)
- Rejestrujący się winni przynieść ze sobą dowody osobiste, stwierdzające ich przynależność państwową, oraz tożsamość osobistą jak również 2 fotografie z ostatnich czasów.
- W interesie rejestrujących się leży przynieść ze sobą wypełnione już, ale niepodpisane karty rejestracyjne.
- Karty rejestracyjne można otrzymać darmo po jednej na osobę w Łódzkim Starostwie Grodzkim.
- Cudzoziemki zamężne oraz małoletni w wieku powyżej lat 16 obowiązani są dopełnić obowiązku rejestracji osobiście, niezależnie od swych mężów względnie ojców lub matek.
- Jeżeli cudzoziemiec musi wyjechać z Rzeczypospolitej przed dniem, w którym powinien się zarejestrować, ma dopełnić obowiązku rejestracji bądź przed wyjazdem zagranicę, bądź w terminie dodatkowym.
- Uchylenie się od obowiązku rejestracji będzie karane zgodnie z art. 17 zacytowanego wyżej w ustępie 2, punkcie 4 Rozporządzenia o cudzoziemcach, - karą grzywny do 3000 zł. lub aresztu do 6 tygodni, albo obu temi karami łącznie. a niezależnie od tego może ono pociągnąć za sobą wydalenie z granic Rzeczypospolitej, stosownie do art. 10 lit. a tegoż rozporządzenia i stosownie do § 28 za cytowanego na wstępie Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych o ruchu cudzoziemców.
- Rejestracja cudzoziemców odbędzie się w Łódzkim Starostwie Grodzkim, ul. Kilińskiego Nr. 152 w terminie od 6 kwietnia 1929 r. do 25 maja, w godz. od 9-ej do 14-ej w następującym alfabetycznym porządku nazwisk.

Dnia	6 kwietnia	na	litery	A
"	8	"	"	B
"	9	"	"	C
"	10	"	"	Cz. Ch.
"	11	"	"	D
"	12	"	"	D
"	13	"	"	E
"	14	"	"	F
"	15	"	"	G
"	16	"	"	H
"	17	"	"	I
"	18	"	"	J
"	19	"	"	
"	20	"	"	
"	21	"	"	
"	22	"	"	
"	23	"	"	
"	24	"	"	

## Cegła znów drożeje

### ROBOTNICY PRZEMYSŁU CERAMICZNEGO ŻĄDAJĄ ZAWARCIA NOWEJ UMOWY I PODWYŻSZENIA ZAROBKÓW.

Na dzień wczorajszy okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz zwołał wspólną konferencję przedstawicieli przemysłu ceramicznego z robotnikami zatrudnionymi w cegielniach. Tematem obrad było żądanie robotników przemysłu ceramicznego, domagających się zawarcia nowej umowy zbiorowej i podwyższenia płac. Sprawę tę referował inspektor pracy. Robotnicy żądają podwyższenia zarobków do 125 proc. w zależności od kategorii poszczególnych. Żądania te wywołały ożywioną dyskusję w czasie której przedstawiciele przemysłu ce-

ramicznego oświadczyli, że chwilowo nie przewidują większych zamówień na cegły, oraz spodziewanego ożywienia, że zmuszeni są walczyć z trudnościami pieniężnymi, a więc z tych względów nie będą mogli omawiać sprawy podwyższenia zarobków, oraz zawarcia umowy zbiorowej. Po dyskusji zdecydowano odroczyć narady do następnej konferencji. Przedstawiciele robotników zgłosili wniosek z żądaniem, by podwyżka jaka im ewentualnie udzielona zostanie obowiązywała od dnia 4 kwietnia. (P)

## Poroniona interwencja Chrześcijańskiej Demokracji

### ZATARG W FABRYCE BENNICHA.

W fabryce Karola Bennicha przy ul. Łąkowej powstał zatarg z powodu odmówienia zapłaty za urlop zredukowanym robotnikom.

W sprawie tej interwenjował przedstawiciel związku Ch. D., lecz interwencja nie odniosła pożądanego skutku gdyż administracja fabryki kategorycznie odmówiła zapłaty za czas urlopowy, zwolnionym z

pracy robotnikom.

Jak się dowiadujemy, związek Ch. D. wobec nieudanej interwencji postanowił wystąpić w tej sprawie na drogę sądową przeciwko administracji fabryki K. Bennicha, gdyż zdaniem związku stanowisko administracji fabryki jest niesłuszne i zupełnie bezpodstawne. (Wid)

## Ważne dla polskich piłkarzy

### NIEDOBORY W KASIE KRYĆ WINNO —

Italski Związek Piłki nożnej otrzymał od Tow. Ubezpieczeniowego 92 tysiące odszkodowania asekuracyjnego za nieudalę pod względem finansowym zawody z Czechosłowacją, na które przybyło mniej widzów, aniżeli się spodziewano.

Pomysł ubezpieczenia się na wypadek braku widzów powinien znaleźć i u nas zastosowanie, zwłaszcza po deficytowych występach zagranicą podczas ostatnich Świąt.

### TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE.

Sztuką tylko będzie wynalezienie odpowiedniego towarzystwa asekuracyjnego, które zgodzi się na takie ryzyko!

### „SOKÓŁ“ — GNIAZDO III.

W dniu 7 kwietnia o godz. 5 popoł., w lokalu Gniazda III „Sokoła“ przy ul. Św. Emilji Nr. 7, odegrana będzie przez Stow. Młodzieży Katolickiej sztuka ludowa „Łobzowanie“ wraz z częścią koncertową. Podczas przerw przygrywać będzie orkiestra sokoła.

Dnia	25 kwietnia	na	litery	K
"	26	"	"	K
"	27	"	"	L
"	29	"	"	L
"	30	"	"	L
Dnia	1 maja	na	litery	M
"	2	"	"	M
"	4	"	"	N
"	6	"	"	O
"	7	"	"	P
"	8	"	"	P
"	10	"	"	R
"	11	"	"	R
"	13	"	"	Q
"	14	"	"	S
"	15	"	"	S
"	16	"	"	Sch, Sz.
"	17	"	"	T
"	18	"	"	T
"	21	"	"	V
"	22	"	"	W
"	23	"	"	W
"	24	"	"	Z
"	25	"	"	Z, Ż.

10. Cudzoziemcy, którzy nie mogli z usprawiedliwionych przyczyn zarejestrować się w obowiązującym ich a wyżej podanym terminie, mogą to uczynić w dodatkowym terminie, a mianowicie od 15. 6. 1929 r. do 30. 6. 1929 r.

Łódź, dnia 3 kwietnia 1929 r.

Starosta Grodzki: (-) w z. ROSICKI  
Zastępca Starosty.

**ODDZIAŁ W ŁODZI**  
**17 ul. Piotrkowska 17**  
**Banku Przemysłowców**  
**W Poznaniu**  
**Spółka Akcyjna**  
 Założony 1861 roku

**Załatwia wszelkie czynności bankowe**

**Przyjmuje WKŁADY oszczędnościowe w złotych i walutach obcych — na każde żądanie i terminowe.**

# BANK PRZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881

Ewangelicka № 15

przyjmuje z oprocentowaniem

Wkłady oszczędnościowe w Złoty  
z wymówieniem i na każde żądanieWkłady oszczędnościowe w Dolarach  
innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp.

Złatwia wszelkie operacje bankowe

## BANK DEWIZOWY.

Wynajem kasetek stalowych (Safes)

## Karol Folkierski

Inżynier Budowniczy i Geometra  
Przysięgły

Al. Kościuszki 3, I p.

tel. 2-15

od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe

Projekty budowlane — nadzór techniczny — żelbetnictwo

Plany przyłączeń do sieci kanalizacyjnej

Porada prawno-administracyjna  
w sprawach technicznych

## Każdy kupiec

dbający o rozwój swego interesu ogłasza  
się tylko w bezkonkurencyjnym dzienniku

jakim jest u nas „ROZWOJ”

## MAGAZYN MEBLI

Władysława Romiszowskiego

Piotrkowska № 116 I PIĘTRO FRONT  
TEL. 2161Poleca po cenach najniższych w dużym wyborze  
i na dogodnych warunkach

### MEBLE

DYWANY (Warsz. fabr. Dywanów sp. akc.)

ŁÓZKA metalowe niklowe i umywalnie  
Tow. Akc. Konrad Jarnukiewicz i S-kaPatentowane materace i tapczany  
Łóżka polowe leżaki.

# REKLAMA TO POTĘGA!!!

## CENA OGŁOSZEŃ

Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; z wiersz milimetrowi lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz, duża 10 gr.; najniższe ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 30 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc. Stronice przed tekstem 10 gr. i więcej podzielone na 3 kolumny, z wiersz 10 gr. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za zwykłe ogłoszenia. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje od dnia ogłoszenia. Adres w przedmówie 25 miesięcznie — 30 zł.

Redaktor Naczelny i Wydawca inż. E. Czajawski. W Łodzi T. Czajawskiego. Red. odpowiedzialny: Edmund Bartoszek

## Ładne ogłoszenia

### Kupno i sprzedaż

a raty i za gotówkę

Cała Łódź, wie, że najlepiej kupuje się meble tylko w zakładzie tapicerskim B-ci Gabatów Nawrot № 8. Otomany, tapczany fotele, krzesła, kredensy, garderoby stoły, oraz rymujemy wszelkie zamówienia, wykonanie solidne. Na raty — za gotówkę. 4253

### MAGAZYN OBUWIA KONSTAN

TYNOWSKA 26 tel. 77-22

J. JAKUBIEC Poleca na sezon wiosenny wielki wybór obuwia męskie, damskie i dziecięce. UWAGA! Ceny bardzo przystępne gdyż nie mam żadnych umów na raty. Firma egzystuje od 1910 roku. 4873—0

### Majątek ziemski o przes

trzeni 140 morgów w tem 600 morgów dobrych łąk ziemia w połowie pszen na i dobra żytnia, bez serwitutów i długów hipotecznych sprzedam, Cena 350000 złotych, Część szacunku zostanie na hipotecę Ewentualnie przyjmę spółnika, zawodowego rolnika z kapitałem 75000 złotych Władność na miejscu u właściciela maj. Lajno, poczta Wereszczyn przez Włodawę, woj. Lubelskie W. Klimczak

### Nachówki nowe tanio

sprzedam Wiadomość; Stacja benzynowa Al. Kościuszki, róg Andrzeja 7488—0

### Dom do sprzedania 6 mieszkań

3 zaraz wolne i sklep, sprzedaż z powodu wyjazdu Nowe Chojny ul. Grzybowa Nr. 18 Wiadomość na miejscu. 7492—2

### Wielki wybór resztek po niskich cenach ul. Sienkiewicza 95 front l-sze p

### Posady i prace

Służąca starsza do wdowca potrzebna Piotrkowska 79 m. 7

Potrzebny uczeń od 15 do 16 lat do zakładu Kotlarsko-Miedzianego Juliusza 3 5161—1

Potrzebna dziewczyna lat 17—18 do jednej osoby Wiadomość Piotrkowska 133 m. 7 7478—2

Służąca potrzebna Skład apteczny Pomorska 101 7476—1

Potrzebna służąca do wszystkiego Andrzej 17 piętro m. 8 7480

Potrzebna służąca do wszystkiego bez prania. Wyższe dobre świadectwa chrześcijańskich domów. Zgłaszać się; ulica Emilji 10, pierwsze piętro 7468—2

Potrzebna uczciwa dziewczyna, lubiąca porządek do wszystkiego. Kilińskiego 162. Skład apteczny. 7486—2

Potrzebny zdolny podryczny do krawca ul. Słowiańska Nr. 17 m. 32 7484—2

Potrzebna służąca Wiadomość w Cukierni ul. Andrzeja róg Gdańskiej

Służąca do wszystkiego z dobrymi świadectwami może się zgłosić. Kopernika 6 m. 4 7482—3

Potrzebna służąca z dobrymi świadectwami. Zgłaszać się Andrzej 17 m. 8

### Zagubione dokumenty

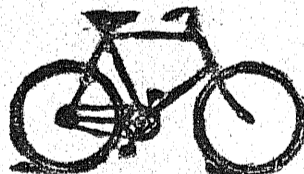
Zagubioną książeczkę wojskową oraz kartę mobilizacyjną wydaną przez P.K.U. Łódź I na nazwisko Arno Seliger unieważniam

Zagubiony paszport i książeczka wojskowa wydana na przez Starostwo Konstantynowskie Województwo Lubelskie. Feliksa Serafinowicza Zgłaszać się do adm. Rozwoju Fr S.

### Lokale i mieszkania

Poszukuje dwa pokoje z kuchnią i piętro Wiadomość tel. 42-22. 7498—0

Grand-Pensjonat Poddębina do wdzierżawienia na sezon 1929 roku wyłącznie u Szwajcera Piotrkowska 114 tel. 52 7496—1



### ROWERY

Zawadzkiego Kamińskiego

i innych oraz różnych marek sagamican, nabyć można najtaniej

i najdogodniej

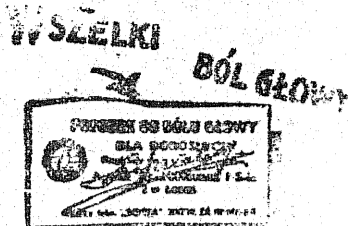
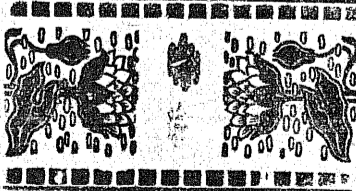
w fabrycznym składzie

„DOBROPOL”

Łódź, Piotrkowska 73

(w podwórzu)

tel. 58 - 61.



Wyroby laboratoryjne przy aptece S. HAMBURG i S-ka w Łodzi Główna 50

### Nasiona

Pierwszej jakości, roślin, traw, drzew, warzywne i kwiatów, oraz narzędzia i przyrządy ogrodniczo-pszczelnicze, polecają składy L. Jasińskiego,

prowadzone od 1870 roku w ŁECZYCY, ul. Poznańska 30, telefon 125 w ŁODZI, ul. Sw. Andrzeja 10, telefon 68—56

Cenniki rozsyłane są bezpłatnie

### Portret węgla

okazywanie za 30 zł.

wykonywa w kilka posiedzeń (można wieczorem) artystka malarka. Przed mówieniem szkic ołówkiem darmo. Inna technika odpowiednio drożej.

Zawadzka 41 II p.

### Dnia 29 marca

idąc ulicami Brzezińską i Chłodną

### zagubiono paczkę

zawierającą srebrną ozdobę baldachizmu, przedstawiającą gołębia (symbol Ducha Św.) Uczciwy znalazca proszony o oddanie w parafii kościoła N.M.P. za wynagrodzeniem

### Instrumenty

muzyczne

najtaniej sprzedaje pracownia instrumentów muzycznych.

Feliksa Boniewicz.

Łódź, ul. Targowa 38  
Dla szkół nauczycieli i uczniów ustępstwa. 4057—

Parkany, Plecionki, Tkaniny

Gazy miedz. do filtrów „Rabitz” do robót betonowych

we wszystkich metalach wyrabia i poleca

### Fuelf JUNG

ŁÓDŹ, Wólczajska 151  
telef. 28-97.